

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 10, miesięcznie kop. 5, a za opłatę do domów dopłaca się kop. 5.  
Numer pojedynczy w kanczyce redakcji kop. 5.  
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).  
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.  
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: s. Zefiryna Papieża M.  
Jutro: s. Cezaryusza B. Przenies. s. Kaźm.  
Sobota: s. Augustyna Bisku pa Dokt. Kośc.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 2  
Zachód „ 7 „ 1

Długość dnia godzin 13 minut 59  
Ubyło „ 2 „ 44

Niedziela: Ściegie s. Jana Chrzciciela  
Pocieszenie Małki Boskiej.  
Poniedziałek: s. Feliksa i Róży.  
Wtorek: s. Rajmunda.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Uroczystość wczorajsza św. Ludwika, obchodzona z odpustem zupełnym w kościele instytutowym św. Kazimierza na Tamce, zgromadziła licznych pobożnych do wnętrza tej świątyni, która staraniem miejscowych „sióstr miłosierdzia” przybrana w odświeżone dywany i egzotyczne kwiaty, jaśniała rześkim światłem tak podczas popołudniowego jak i popołudniowego nieszpornego nabożeństwa.

O godzinie 9-tej odbyła się Wotywa odpustowa, a następnie, o godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, Suma, poprzedzona uroczystą procesją, która się odbyła naokoło świątyni po miejscowych kurytarzach.

Nieszporne popołudniowe nabożeństwo rozpoczęło się o godzinie 4-tej, a zakończyło również uroczystą procesją z Najświętszym Sakramentem, której przećmówstwo pobożnych asystowały i siostry miłosierdzia ze swymi wychowankami, dwoma szeregami postępującymi.

Odśpiewanie dziękczynnego hymnu „Te Deum laudamus” (Ciebie Boże chwalimy), oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, udzielone przez celebrującego obecnym pobożnym, zakończyło doroczny ten odpust.

Uroczystości w dniu wczorajszym Ludwik święty, dziedzic tego imienia król francuski, wstąpił na tron mając lat 12.

Matka jego Blanka, córka króla Kastelli, z Hiszpanji, sama nader pobożna, wpłynęła także i na syna, który zajaśniał taką cnotą i pobożnością, w świecie chrześcijańsko-katolickim, iż go wszędzie za wzór stawiano.

Umarł w roku 1270.

Wstawiony eudami tak za życia jak i po śmierci, zaliczonym został przez Kościół Chrystusowy pomiędzy świętych.

## O mleku, jego częściach składowych i wadach.

I.

Nie ulega wątpliwości, iż mleko stanowi jeden z najważniejszych, najpotrzebniejszych pokarmów dla człowieka.

Już od najpierwszej młodości, przy piersi matki, żywi się dziecko mlekiem, a skoro matka sama nie karmi i nie trzyma mamki, dają mu mleko od krowy pochodzące; począwszy od pracującego w pocie czoła robotnika, aż do opływającego we wszelkie dostatki bogacza, nikt bez mleka obyć się nie może, każdy go pragnie.

Wobec tego, nie bez interesu zapewne będzie dla licznych konsumentów mleka zapoznać się nieco bliżej z tym żywiodajnym płynem.

Mleko wytwarza się w wielkich, tak zwanych „gruczołach mlecznych”, złożonych z pojedynczych „płatków” i drobniejszych „płateczków”, które pod mikroskopem widziane okazują ziarniste złożenie, wielką ilość małych, okrągłych pęcherzyków, zwanych „ziarnikami gruczołowymi” a poprzedzielanych ściankami na większe grupy; od owych grup ziarenek gruczołowych prowadzące ganki łączą się przy ujściu w ganek pojedynczych płateczków, który znowu pozostaje w styczności z gankami głównymi, tworząc większe kanały, z których ostatecznie mleko uchodzi do „zbiornika mlecznego”, zaopatrzonego kanałem wydzielającym mleko na zewnątrz.

Przedzielone ścianą gruczoły mleczne, pokryte warstwą tłuszczu i zewnętrzną skórą, tworzą razem wymię.

Chcąc odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób właściwie powstaje mleko w opisanym dopiero organie gruczołowym, musimy znowu zawezwać pomocy mikroskopu.

Oglądając pod mikroskopem mleko wychodzące z wymienia bezpośrednio po ociepleniu się krowy, czyli tak zwaną „siarę” (colostrum), spostrzeżemy w owej gęstej, żółtawej cieczy liczne kuleczki i komórki, po części już rozpadniętych ziarenek gruczołowych, z kąd wnosić można, iż wydzielające się mleko powstaje wskutek rozpadnięcia się zniszczeniu podległych samych gruczołów mlecznych.

Mleko więc możnaby nazwać produktem tłuszczowej regeneracji, przemiany gruczołów mlecznych, z czego wynika, że wydzielanie się mleka jest zależnem przedewszystkiem od budowy, większego lub mniejszego rozwinięcia się gruczołów mlecznych, a w drugim dopiero rzędzie od żywienia krowy.

W 6 do 8 dniach po ociepleniu znikają kuleczki ry a pod mikroskopem można wtedy ujrzeć liczne kuleczki mleka, które już i w siarze, jakkolwiek w małej tylko ilości, można było zauważyć, a owe drobne, błonką otoczone tłuszczowe zawierające ciała wykazują, iż mleko wytwarza się z ulegającej przemianie, rozkładowi substancji gruczołów mlecznych.

Za pomocą analizy chemicznej docieczono, iż w mleku zachodzą następujące części składowe: woda, sernik, białko, cukier mleczny, tłuszcz, sole i rozmaite, nieoznaczone jeszcze dokładnie ciała wyciągowe.

Najważniejszemi są: sernik, tłuszcz i cukier mleczny. Sernik (casein) jest ciałem azotowym (około 15 pr. azotu zawierającym), należy wraz z włókniem (fibrin) mięsa i krwi, oraz białkiem zwierzęcia do grupy ciał białkowych lub proteinowych.

Wydziela się z łatwością po dodaniu do mleka nieco rozcieńczonego kwasu solnego lub octowego; powstający przytem biały osad jest w wodzie nierozpuszczalny, a rozpuszcza się w rozcieńczonym roztworze węgla sodu i kwasu solnego.

Sernik zachodzi w mleku w stanie rozpuszczonym, a po zagotowaniu tworzy znany kożuch, powstający na powierzchni mleka wskutek ułożenia się wody; skoro mleko kwaśnieje (t. j. gdy z cukru mlecznego tworzy się kwas mleczny), natenczas i sernik krzepnie, co także się dzieje za dodaniem używanego przy wyrobie serów żóładka cielęcego, czyli podpuszczki.

Tłuszcz (tłuszcz maślany) jest mieszaniną rozmaitych gatunków tłuszczu, jak: palmitinu, oleinu, stearynu i t. d.; stosunek stałych i płynnych tłuszczu w maśle jest zależnym od sposobu żywienia krowy, a od stosunku tego zawisły jest także skład i trwałość mleka; wszystkie tłuszcze zawierają wiele węgla (około 75 pr.), ztąd ważne im należy przypisać znaczenie w żywieniu zwierząt i ludzi.

Cukier mleczny krystalizuje w białych, twardych, od wody cięższych, czworobocznych słupkach, rozpuszczających się w 6 częściach zimnej i 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> częściach wrzącej wody, a nierozpuszczalnych w alkoholu.

Znachodzi on się w rozpuszczonym stanie w wodzie mlecznej (tak zwanem „serum”), z której po odparowaniu krystalizuje.

## PŁOWCE.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XIV WIEKU

PRZEZ

Walerego Przyborowskiego.

(Ciąg dalszy. — Zobaczyć nr. 189.)

— Ha! psie syny, mieli się na baczności! — mruknął wściekły, widząc, że paru żołnierzy jego rannych tarzających się po ziemi z bólu.

— Za topory! — wrzasnął — wyciąć mi często kół!

W tejże chwili na wale ukazała się wysoka, poważna postać Szarego. Stał, a w pancerzowym jeździe, wyciągnął rękę uzbójcą w wielki topór i zawołał głosem donośnym:

— To tak Wiku, starosto Wielkiej Polski, to tak! Młodo strzedz swoich współbraci, sam jak zbój, albo li też krzyżak, napadasz na nich po nocy. Wzywam cię, abyś szedł ztąd precz, bo jeżeli mi miecz cię nie odeprze, to znajdę ja na ciebie sprawiedliwość w Krakowie. Dasz szyć Wiku!

Starosta na te słowa, miotając się na koniu jak szalony, nie nie rzekł, jeno porwał luk, naciągnął poręcz ramieniem i strzelał z głuchym świstem uderzając w helm Florjana, więdnąc w nim na dwa cale i przechylając na wskroś.

— Zboju! — wrzasnął Florjan — niechże miecz między nami rozstrzyga.

— Schroni się za wały. Tymczasem obie strony, stojąc w bliskiej odległości, obsypywały się pociskami i wymysłami wszelkie-

go rodzaju, przypominając homerowskich bohaterów.

Starosta wściekły zeskoczył z konia, który ciężko ranny od kilku strzał chwiały się pod nim, chwycił za topór i potraszając nim, krzyczał:

— Naprzód! naprzód!

Jak chmura gradowa, jak lawina alpejska, z wraskiem nieładnym, z brzękiem i chrzęstem rzuciło się wszystko co żyło ku wałom. Z drugiej strony burgrabia także, na rozkaz przysłany mu przez starostę, zsadziwszy z koni swych żołnierzy, ruszył do szturm. Pomimo niezliczonej ilości strzał i kamieni, wyrzucanych z procy przez obleżonych, żołdactwo Wincentego dopadło palisady i poczęło ją toporami wywalać. Florjan dawał mężny odpór, jakkolwiek wszystka siła jego wynosiła zaledwie piętnastu ludzi, których rozdzieliwszy na dwie części, dwa czoła stawiał wrogowi.

Ale częstokół ulegał. Obiegający zrobili kilka w nim wyłomów i z toporami w rękach darli się już do wnętrza. Wszczął się ręczny bój. Florjan był wszędzie. Z olbrzymim toporem w ręku, płał helmy i najtwardsze zbroje jak ciasto, krew rzeźbiła się lala. Po krótkiej walce starościeńscy wyrzuceni zostali z wału, za palisadę i obsypywani strzałami cofnęli się w popłochu.

Starosta wściekły biegał między swoimi, krzycząc na nich i napędzając napowrót do szturm.

— Psy, tchórze — wrzeszczał — piecuchy przeklecie! naprzód, naprzód!

Wtem widzi, jak Bartosz kuternoga siedzi na ziemi i obwiązuje strzały słomą i pakulami maczanymi w smołę.

— A ty hultaju — krzyknął starosta podnosząc w uniesieniu topór — tu siedzisz, miasto być teraz gdzieś ci kazał, won! na wały!

— Mości sta... starosto — mruknął jakając się Bartosz — mości starosto, trzeba podpalić ten kurnik.

Starosta zastanowił się chwilę.

— Dobra myśl, wyborna, wykurzymy ich z jamy

jak lisów. Dalej, puszczał strzałę, tylko dobrze mierzył.

Kuternoga wstał, zapalił strzałę owiniętą pakulami, nasadził na luk, naciągnął i puścił. Ogień rozdmuchiwany pędem wzrósł w wielki płomień i syjąc iskrami, strzała padła na dach dworu Florjana. Z nią poszła druga i trzecia, przy głośnych okrzykach i śmiechach żołdactwa, a wkrótce posypały się takich ognioowych strzał formalny grad, gdyż każdy próbował pocał tego środka, który wydawał się stanowczym a nie kosztownym.

Jakoż tak było w istocie. W niespełna ćwierć pacierza ogień buchnął na dach, w kilku miejscach, oraz zapaliła się sąsiednia stodoła słomą kryta i sterta zboża stojąca obok dworca. Na dobitkę, zerwał się silny wiatr i rozdmuchując płomień, ogarnął morzem ognia całe obejście dworskie, tak, że ratunek był niemożliwy.

Ujrawszy to, starosta krzyknął:

— Teraz na wały! kto mi dostanie Florka żywym czy umarłym, temu dam wieś w nagrodę.

Z wraskiem, z podniesionymi toporami i mieczami rzuceno się znowu do szturm, w okamgnieniu wywalono część palisady, wdarto się na wał i tu poczęto ścięć się z zaniepokojoną mocno garstką obrońców. W leźbie szturmujących znalazł się i kuternoga z olbrzymim oszczepem w ręku i nie mieszając się wcale do walki, strzelał tylko zezowatemi ślepiami swemi dokoła: I widział upartą walkę, widział jak Florek ze sztyletem w jednej, z toporem w drugiej ręce rzucił się na Wiekę, jak się starli mężnie i jak Wiekę palnięty przez lewe ramię toporem, padł z jękiem na ziemię, jak Florka zaraz potem obkoczyli starościeńscy i jak on między nimi rum sobie czynił.

Wszystko to widział ukryty za palisadą kuternoga i mówił:

— Nic mnie to nie obchodzi... ale gdzie synogarlica?

W tejże chwili ujrzał jak z palącego się dworca

Skoro w płynie zawierającym cukier mleczny znajdują się ciała azotowe (np. sernik lub komórki drożdżowe), oddziaływające jako ferment, natenczas zamienia się cukier mleczny w kwas mleczny, a mleko kwaśniej.

Rozczyn cukru mlecznego można także pod wpływem wysokiej temperatury i współdziałania fermentu zamienić na rozczyn cukru gronowego, z którego przez kiśnienie powstaje alkohol i kwas węglowy; kumys tatarski wyrabia się w podobny sposób.

Oprócz tych wymienionych już organicznych części składowych i małej ilości białka (albuminu), znajdują się zawsze w mleku sole mineralne w ilości mniej więcej 0,7 proc.; składają się one przeważnie w połowie z połączeń kwasu fosforowego z tlenkiem wapna i magneu, a w połowie z połączeń chloru z alkali.

Dla dania objaśniającego przykładu, podajemy poniżej rozbiór rozmaitych gatunków mleka:

gatunek	senika	tluszczu	mlecznego	solu	wody
mleko krowie	2,4-6,8	2,6-4,5	2,9-5,0	0,1-0,8	86,1-89,3%
mleko owcze	4,5	4,2	5,0	0,7	85,6%
mleko kozie	6,0	4,2	4,4	0,5	84,9%
mleko osie	1,7-1,9	1,0-1,4	5,0-6,4	0,4-0,5	90,3-91,4%
mleko kobilece	1,0-3,9	2,5-3,5	3,8-5,8	0,1-0,4	88,1-89,5%

Widzimy z powyższego przykładu, że mleko owcze i kozie należy do najpożywniejszych.

Niekiedy natrafiamy w mleku jeszcze i inne substancje, których niepodobna oznaczyć chemicznym sposobem, a których obecność można dojść za pomocą smaku, powonienia lub wzroku.

Często zdarza się, iż mleko niektórych krów odznacza się szczególnym zapachem, smakiem lub za-

barwieniem — stosownie do zadawanej paszy, pory roku i t. p.

Niektóre rośliny wywierają pomyślny wpływ na wydajność mleka, nadają mu dziwną barwę, przyjemny, aromatyczny zapach; od innych znowu przybiera takowe przeciwnie nieprzyjemny zapach i przy-smak wstrętny.

Piolun pospolity (*artemisia absinthium*) np. nadzie-la mleku gorzkawy smak, czosnek pospolity (*allium sativum*) nadaje mu nieprzyjemny zapach i smak ostry, ziemowit jesienny (*colchicum autumnale*) udzie-la mleku trujących własności, od przytulii (*galium*), szczyru rocznego (*mercurialis annua*) i innych oka-zuje mleko czerwone zabarwienie i t. d.

Nieraz także i lekarstwa krowom dojnym podawa-ne przechodzą w mleko.

Dr. A. Sempolowski.

## „Pod baranami.“

Kraków 20 sierpnia 1880 r.

W częstem użyciu u nas będące przysłowie: „Nie od razu Kraków zbudowano“ — powstało dla utwierdzenia w pamięci tej uwagi, że dobre dzieło wymaga nie tylko długiego czasu, ale i wytrwałości w wykonaniu.

A może też przypowieść ta chciała także wyrazić: iż Kraków dla swych gmachów, świątyń okazałych, bram, oraz baszt warownych i murów niegdyś dokoła potężnych, w całym znaczeniu było to miasto, które i do dziś dnia, pomimo wielu zaszłych w niem przekształceń, nie przestało być zawsze poważnem i majestatycznym.

Więc jako prastare, wiekopomne, posiada jeszcze dotąd wiele pamiątek, tradycy i zwyczajów średnio-wiecznych.

Tak up., że przytoczymy z pośród wielu, ów drobny szczegół, iż niema tam prawie zabudowania drobnego i domu większego, któreby nie odznaczało się jaką szczególniejszą nazwą lub godłem na zewnątrz swych murów umieszczonem.

Nigdy niebywały w Krakowie przybysz zwiedza przedewszystkiem ów krzepko i dumnie spoglądający na miasto i w dalekie strony Wawel z tajemniczą swą „Smoczą jamą“, Skalka, mogiły Wandy i Krakusa...

Oprowadzanemu po mieście wskazują: tu dom zwany Krzysztoforami, ów dzie pałac Spiski, dalej prymasowski, biskupów, tam gmach Psalterji, indziej dworzec Pernusów, kamienicę szarą (właściwie Sary), tam przy ulicy św. Anny: Matkę mądrości (*alma mater*) przesławiają akademję, lub kamieniczkę Syndykówkę, wreszcie większe: Belowską, Amadejowską, Czerwoną, Poselską, Marków i t. d.

Turysta ciekawy, przypatrując się różnym wizerunkom i znakom umieszczonym na domach w rozmaitych miejscach, dowie się, że ten nazywany jest

pod Bogiem Ojcem, inny pod Panem Jezusem, Matką Boską, św. Florjanem, św. Janem Kapistranem, Aniołem; albo znów: pod rajem, trzema gwiazdami, białą głową, toporkiem, trzema dzwonami, pod beczką, miedzią lub blachą, pod murzynkiem, konikiem, lewkiem, zającem, jaszczurką, karpiem, węgorzem, pod barankiem (ulica Szewska nr 221 nowy), etc. etc.

Ale w tym, rzecz można, jakoby lesie rozlicznych godeł, najczęściej daje się słyszeć lub czytać od czasu do czasu w pismach codziennych wyrażenie: „pod baranami“, oznaczające tem mianem dom w Krakowie, znajdujący się w głównym rynku, narożny, frontem zwrócony ku Sukiennicom i wieży po zniesionym ratuszu pozostałej, jednym tylko bokiem zachodzący znacznie w ulicę św. Anny, załączony do dzielnicy I-jej miasta, oznaczony numerami 340 dawnym, a 21 nowym.

Z powierzchowności swej, dom ten nie może rościć pretensji do nazwy pałacu, jednakże jest gmachem ogromnym, zbudowanym fundamentalnie w skromnym stylu renesansowym o 3-ech piętach wyprawdzonych wyniosle.

Na przyozdobienie architektoniczne elewacji skła dają się: boniowany parter, przez dwa piętra idąco w górę pilastry zakończone korynckimi kapitelami, pod pierwszym piętrem gzyms kordonowy i tamże po nad bramą zawieszony balkon kamienny, u któregoś głowice kroksztyn przystrojone łbami baraniami, wykutymi w kamieniu.

Dom ten służył zawsze na mieszkanie wielkim panom; przechodząc obok niego, nie widzisz tam żadnych wystaw sklepowych, nie czujesz zapachu merkatury; przed zabudowaniem panuje spokój głęboki i cisza...

Jak dawno istnieje ten gmach i jakie przechodził koleje, rzecz uwagi godna!

W początku XVI wieku dom ten posiadał Karnowski, mieszczanin, później Jan Kiesling, rajca krakowski, i wtedy już otrzymał nazwę dotąd utrzymującą się, od dwóch baranów z gipsu wyrobionych, na szczycie budowy umieszczonych, które dopiero wbieżcem stulecia ztamtąd usunięte zostały.

Roku 1577 przeszedł na własność Stefana Batoro-go, gdyż w t. r. płacił z niego (*e domo Karniowski sub agnis*) czynsz miastu wielkorządcą zamku krakowskiego Michał Maleczkowski; i w tymże jeszcze roku król Stefan ustąpił domu tego (*concessit*) panu Bekieszowi, z powinnością ponoszenia ciężarów.

Z domu „pod barany“ r. 1583, w czasie obchodu wesela Jana Zamoyskiego, kanclerza w. kor. z Gryzeldą Batorówną, w owe sławne gonitwy w rynku krakowskim, wyjechał Mikołaj Wolski, miecznik koronny, po murzyńsku ze wszystkim poczem kosztownie ubrany, na wozie pozłocistym, co J. Bielski w kronice swej (*pag. 1732*) obszernie opisuje.

W r. 1588 właścicielką tej kamienicy była wdowa po sławnym Kasprze Bekieszu, staroście lancorońskim, który był oraz mieszczaninem krakowskim;

— Ratuj mię szlachetny rycerzu, wybaw z niewoli, a całe życie wdzięczną ci będę.

Anglik co prawda nie rozumiał tego, ale domyślał się czegoś, więc podjechałszy do kuternogi poczęł krzyżeć nań po niemiecku. Ten spojrział na rycerza z podłebą, zerknął ślepiami i mruczał:

— Bo... bodajesz skiś...skiśniał. Nie... niem... nie... cze! — dobył miecza, gotów widocznie do upartej obrony.

Tego było dość dla anglika. Odrzucił kopię i z mieczem w rękę, z głośnym okrzykiem natari na kuternogę. Ten widząc, że z Basią trudno mu się będzie obronić, gwałtownie zrzucił ją z konia, tak, że padła biedaczka tyłem głowy na korzeń jakiś i zemdlała...

Teraz rozpoczęła się uparta i zacięła walka. Obaj bojujący byli silni i wyćwiczeni w swem rzemiośle. Miecze krzyżowały się i zgrzytały o siebie, konie oblały się pianą a żaden z walczących jeszcze nie zadał sobie rany. Na nieszczęście anglika koń mu się potknął o korzeń drzewa i padł na przednie nogi. Nim zdołał go podnieść już kuternoga wisiał zwał cierzem i jednym potężnem cięciem w głowę zwał go na ziemię. Rycerz z rozpiętym hełmem i głową broząc obficie krwią, padł na złoty piasek drogi. Kuternoga ówczesnym obyczajem zabrał mu kosztowne miecz i sztylet, oraz wszystko co tylko było anglika, wniejszego przy omdlałym z upływu krwi przywiązał podniósł wciąż bladą i nieruchomą Basię, przywiązał ją do konia rycerza i puścił się do niedalekich już zwał Pyzdr.

Przybywszy tutaj otrzeźwił ją przy pomocy paru dziewczek, opowiedział tłumstem przelożonemu nad strażą rozkaz starosty, by pilnowano Basi jak oka w głowie i gdy ją ujrzał w bezpiecznym miejscu i śmiejąc się a pijąc opowiadał swoje przygody i pokaranie anglika, na ich wielką uciechę i radość.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wypadła dziewczeczka z rozwianym jasno-złotym włosem, otoczona paru starszymi kobietami.

— O... otóż i ona! — mruknął.

I wysunąwszy się z poza palisady, z szybkością jastrzębia spadającego na swą zdobycz, ze zrećnością zadziwiająca w kulawym człowieku, rzucił się na dziedziniec i przypadłszy do lamentujących kobiet, zawołał wskazując na złotowłosą dziewczeczkę:

— Tyś Barbara?

Dziewczyna strachnęła się, zadrżała i wlepiając swe wielkie jasno-błękitne oczy w szpetną postać kuternogi, szepnęła przerażona:

— Tak, ja...

Tego też trzeba było kuternodze. Chwycił lewą ręką dziewczynę w pól, a w prawej dzierząc długi oszczep, zważo posuwał się ku wyjściu, nie zważając ani na krzyk, ani na szarpanie się dziewczyny. Chłop to był lwiej siły i gdy mu zastąpiło drogę paru pacholców Florjana, jednym zamachem oszczepu powalił obu na ziemię, wy dostał się za wał i biegnąc ku koniom przez pole, słyszał tylko olbrzymi, panujący nad wrzawą bitwy i szczękiem oręża, głos Florjana.

— Zbój, oddaj mi synowicę!

— Hm! — mrucał kuternoga — to głupi człek. Niby ja to brałem gołębicę, żeby jemu ją oddać.

Dostawszy się do konia i siadłszy na niego, usadowił przed sobą Basię i prawil do niej, starając się uspokoić:

— No, no, nie ciskaj mi się, powinnaś być szczęśliwą że cię chwycił, bo byś była się spaliła z kretesem.

A kiedy ruszył, dziewczeczka go spytała:

— Dokąd mię wiesz, co chcesz ze mną robić?

— A... a... nie, do Pyzdr cię wiozę.

Dziewczyna łamała białe rączki, ale w końcu widząc, że się to na nic nie zda, że nie zdoła się wydobyć z żelaznych objęć kuternogi, umilkła z pewnym rodzajem determinacji. Była to śliczna, ośmnasto-

letnia może dziewczyna, wysoka, smągła, o wielkich lazurowych wilgotnych oczach, o białej jak mleko twarzy, włosach bujnych złotej barwy, o ustach jak koralu. Ubrana w białą jubkę, siedziała teraz milcząca, pozornie spokojna na koniu obok kuternogi, patrząc się na drzewa lasu, przez który pędzili wyciągniętym galopem. Znikły im z oczów Bieniowiec o blane purpurą wschodzącego słońca i purpurą ognia od gorejącego dworca; uciechła wrzawa bojowa i otaczał ich tylko poważny, melancholijny szum boru.

Kuternoga zwykle nie wiele mówił i teraz miewał, pogwizdując sobie tylko od czasu do czasu i popędzając konia głosem lub ostrogami. Poranek był prześliczny. Światło różowego słońca, przedzierając się przez gałęzie sosen, drżało na piaszczystej drodze złotem plamami. Z igieł drzew podroźni nasi strącały krople rosy, wietrzyk niósł im aromatyczną woń żywicy, śpiew ptactwa rozlegał się szeroko. Kuternoga widocznie zachwycony tą ciszą i świeżością poranku oddychał głęboko, a w końcu poczęł mówić pacierze.

Wtem w głuszy leśnej rozległ się tentent pędzącego ewalęm konia i chrzęst zbroi. Usłyszawszy to kuternoga zatrzymał się i pomyślawszy przez chwilę, już skręcał w bok, chcąc się schronić w gęstwinę, gdy nagle ujrzał bardzo blisko siebie rycerza uzbrojonego od stóp do głów i ewalującego wprost na niego z niemieckim okrzykiem:

— Halt! halt!

Basia zważo podniosła głowę i poznała w pędzącym rycerzu znanego nam już anglika Tomasza de Offart. Biegł on z kopją pochyłą do ataku, krzycząc wciąż swoje halt! na kuternogę, który podejrzewając złe zamiary ze strony nieznanego mu jeźdźca, usiłował schronić się do lasu. Anglik, widząc to, zabiegł mu drogę i na wielkie swoje zdziwienie, ujrzał w bladym dziewczęciu zachwycającą Brunhildę, z którą był odbył podróż z Krakowa. Basia wyciągnęła ręce do niego i poczęła błagać:

w następnym zaś roku dom ten był już w posiadaniu jego sukcesorów.

Po roku 1589 należał do Jana Zamoyskiego, kanclerza; później przeszedł na własność Ludwika Decjusza i jego potomstwa, korzystającego z praw dziedzictwa do r. 1602.

Roku 1607 kamienicę „pod barany“ posiada Janusz, książę Ostrogski, kasztelan krakowski, a w r. 1654 pozostała jeszcze po nim rodzina.

W r. 1709 d. 12 listopada, w przejeździe przez Kraków, stanął tu gościnnie carewicz, syn Piotra Wielkiego.

W roku 1655 właścicielem tej kamienicy jest już książę Dominik Radziwiłł.

Roku 1683 ks. Janusz Radziwiłł, hetman w. lit., później należała do księżny Katarzyny z Sobieskich Radziwiłłowej, podkanclerzyny litewskiej.

Roku 1690 dom ten jest własnością księżny Lubomirskiej, marszałkowej kor. nadwornej.

R. 1785 spis domów m. Krakowa wymienia Annę Wielopolską, wdowę Hieronima Wielopolskiego, która była właścicielką połowy, a druga połowa domu należała do sukcesorów Przebendowskiego, starosty soleckiego.

R. 1790 właścicielką była M. Żalska, starościna ojcowska.

Wreszcie, dom „pod baranami“ od r. 1822 należy do rodziny hr. Potockich.

Pierwotnym właścicielem był ś. p. Artur, ojciec Adama, zmarłego w dniu 15 czerwca 1872 r., w 50-tym swego życia; oba zacni i zasłużeni krajowi obywatele.

Posiadaczem obecnie jest znów tegoż imienia hr. Artur.

W dniu 15 maja 1876 r. zmarła w tym domu w 56 roku życia Elżbieta z hr. Branickich, hrabina Krasńska, wdowa poety genialnego Zygmunta.

Tyle wszystkiego, co mogliśmy o tym gmachu zanotować z przeszłości.

Za dni kilka cesarz austriacki, mający przybyć do Krakowa, z znaczną częścią swego otoczenia i dworu apartamentu tego *par excellence* magnackiego domu zgodził się zająć na swą rezydencję.

C...r B...cki.

## Oczekiwana... Patti.

Niebawem już, jak głoszą wieści, ujrzymy w odnowionych (wszakże nie w tym celu!) salach re-  
dutowych włosko-hispańsko-europejską *divę* wraz z jej „artystycznym“ towarzyszem, Nicolinim.

Trzykrotnie ozwie się tu tryl boski z tego cudownego gardziółka, które — pomimo, że odezwie się w pogardzanej niegdyś Warszawie — miało jeszcze zachować niemal ze swoich pereł i brylantów dawniejszych.

Zapłacimy podobno za krzesło aż po rs. 25, ale — usłyszmy.

Tymczasem nie od rzeczy będzie podać czytelnikom parę szczegółów o tem, co oczekiwany gość nasz robi w tej i co będzie w niedalekiej przyszłości.

Adelina Patti leczy się obecnie w Aix-les-Bains.

Na kilka tygodni opuściła wspaniały swój zamek w Walli, aby po odbytej kuracji co prędzej na sezon jesienny powrócić do swego ubóstwianego Tusculum.

Tam zbierze w spokojnym i słodkim wypoczynku siły do nowej kampanji artystycznej, którą w listopadzie rozpocznie w Berlinie.

Warunki, pod jakimi zawarła w Paryżu kontrakt z impresariem Pollinim, dyrektorem teatru miejskiego w Hamburgu, który ją zaangażował od listopada na całą zimę dla obwożenia po Europie, pozostały też same, co w roku zeszłym.

Patti wraz z Nicolinim otrzymuje za wieczór 10,000 franków.

Z Berlina bóstwo śpiewu udaje się do innych główniejszych miast niemieckich, przyczem to zapewne nasze miasta nie podają w programie śpiewaczki, następnie będzie śpiewała w Wiedniu i Paryżu.

W stolicy nadsekwanskiej Patti ma występować tym razem w Operze komicznej, a Pollini zaangażuje śpiewaczkę do towarzystwa lepszego, aniżeli zeszłoroczne.

Sprawdza się też wieść, w którą dotąd nie wierzyliśmy, że wielka artystka postanowiła opuścić stanowczo kraj i udać się na podroż ma być ostatnią prze-  
życiem w Europie.

Najbliższej jesieni w roku 1881 uda się znów za ocean, a tegoroczna jej podroż ma być ostatnią prze-  
życiem w Europie.

Najbliższej jesieni w roku 1881 uda się znów za ocean, a tegoroczna jej podroż ma być ostatnią prze-  
życiem w Europie.

Najbliższej jesieni w roku 1881 uda się znów za ocean, a tegoroczna jej podroż ma być ostatnią prze-  
życiem w Europie.

Najbliższej jesieni w roku 1881 uda się znów za ocean, a tegoroczna jej podroż ma być ostatnią prze-  
życiem w Europie.

Najbliższej jesieni w roku 1881 uda się znów za ocean, a tegoroczna jej podroż ma być ostatnią prze-  
życiem w Europie.

Najbliższej jesieni w roku 1881 uda się znów za ocean, a tegoroczna jej podroż ma być ostatnią prze-  
życiem w Europie.

Wszakże Patti namyśla się jeszcze, gdyż mniema, iż ma prawo zażądać więcej.

W Ameryce będzie dawała tylko koncerty, gdyż zatrudnia byłoby rzeczą złożyć całą truppę śpiewaków włoskich w Europie dla Ameryki, a na miejscu nie można spodziewać się znalezienia sił, w gronie których mogłaby śpiewać Patti.

Podróż ta zaatlantycka ma potrwać kilka miesięcy, poczem *diva* ukryje się w zaciszu swej willi przed wielkim światem i życiem teatru.

Właściwie była ona obowiązana swojemu szwagrowi Strakoschowi z nim, jako impresariem, udać się do Ameryki.

Rzecz się tak miała.

Gdy po niefortunnym swem małżeństwie powróciła znowu na scenę, zawarła kontrakt ze Strakosem na podróż za Atlantyk.

Pewnego dnia jej, czy też ówczesnemu jej małżonkowi, markizowi de Caux, przyszedł kaprys zerwać ten kontrakt.

Zawezwała więc Strakoscha do Wiesbadenu, gdzie bawiła podówczas i złożyła mu dobrowolnie 250,000 fr. tytułem kary za niedotrzymanie kontraktu.

Równocześnie wszakże sprytny Strakosch kazał sobie podpisać skrypt obowiązujący ją, ażeby w razie zamiaru udania się do Ameryki, z nim tylko jednym zawarła umowę.

Tymczasem wybuchła najzawziętsza nienawiść pomiędzy Adelina Patti a Strakosem — o Nicolinie go; ponieważ jednak, pomimo tego, śpiewaczka nie chciała wyrzec się zamiaru podróży amerykańskiej, pośpieszyła więc znowu złożyć szczęśliwemu Strakoschowi 100,000 fr. za zwolnienie ją z owego zobowiązania.

W ten sposób Strakosch zyskał okragłych 350,000 fr. z kontraktu, z którego nie wypłynęło dla niego dotąd żadne zobowiązanie.

Pomimo tego Strakosch żyje ciągle w złych interesach; inny zostałby milionerem przy śpiewaczce, która swojemu szwagrowi z tak lekkim sercem podpisuje kontrakty.

Dotychczasowy cały prawie majątek jej — oprócz brylantów, których wartość przewyższa milion franków — pochłonęła wspaniała budowa willi.

Musi więc koniecznie wyśpiwać sobie w Ameryce kilka milionów, bo nie miałaby z czego żyć.

Pobiera ona wprawdzie, nawet po włożeniu swych kapitałów w kosztowną wile, 70,000 fr. rocznej renty od fundusiku ubezpieczonego, którego nie może zlikwidować.

Ale cóż to znaczy na złe czasy!

Jeżeli Patti wyśpiwa sobie w Ameryce spodziewane trzy miliony, natenczas będzie pobierała rocznej renty 200,000 fr., a z tą sumką, przy skromnych wymaganiach, można już jako tako żyć.

A więc Warszawa, przyczyn się i ty twoim grosikiem do zapewnienia wielkiej śpiewaczce niefrasobliwej starości.

Wszak, gdyby Patti nie czuła, że ta starość nadchodzi, nie przyjeżdżałaby do ciebie...

Mel.

## WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Według wiadomości gazet petersburskich, komisja „oszczędnościowa“ wypracowała między innymi projekt, na zasadzie którego wszelkie nagrody i wsparcia mają być udzielane urzędnikom tylko za specjalnem zezwoleniem władzy najwyższej; pozostałości w każdej dekadzie, dotąd obracane na gratyfikacje, na przyszłość będą przelewane do kasy państwa.

— Gazety petersburskie donoszą, że w sferach administracyjnych poruszony został projekt opodatkowania kuponów i dywidendy instytucyj, które dają zysk wyższy nad 5%; wysokość podatku dochodzić ma do 3% wartości kuponów i dywidend, wszystkie papiery państwowe będą od opłaty tej wolne.

— Kwestja podatku od zapalek wchodzi na nowe tory. Zarząd skarbowy odmówił wprawdzie przedstawicielowi towarzystwa zagranicznego, p. Schneurowi, monopolu owego podatku, w zasadzie jednak zgadza się nań i zamierza go wkrótce wprowadzić. Monopol jednak nie zostanie nikomu dany. Co się tyczy podatku od biletów pasażerskich na kolejach żelaznych, ten, jak zapewniają gazety petersburskie, zostanie stanowczo zniesiony z początkiem roku przyszłego.

— Gazety petersburskie dowiadują się, że niebawem specjalna komisja zająć się ma rewizją ustawy opiekuńczego komitetu nad więźniami w celu pogodzenia jej z wydaniami ostatnio rozporządzeniami, które dotyczą zarządu więzień; jednocześnie w sferach administracyjnych poruszony został projekt utworzenia centralnego biura statystyki więzienniczej i specjalnego przygotowywania kandydatów do posad inspektorów więzień.

— Wydelegowaną została z ramienia p. prezydenta miasta osobna komisja w celu porozumienia się z właścicielami domu nr 33 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście co do sprzedaży przez miasto z wolnej ręki przyległego do tej posesji kawałka gruntu miejskiego; do komisji tej, oprócz urzędników zarządu miejskiego, zaproszeni zostali czterej obywatele miasta.

— Kasa oszczędności w tygodniu od 9-go do 15-go b. m. wydała 56 nowych książeczek, oraz przyjęła rs. 10,313 k. 50, w tymże czasie 15 uczestników. (oprócz procentów rs. 57 kop. 77), odebrała rs. 8221 kop. 3, zaś 44 książeczek zostało umorzonych. Ogółem 32,312 uczestników posiada kapitału rs. 1,206,553 kop. 77.

— W dniu 1 września r. b. i następnych, wsali losowań Banku polskiego, odbywać się będzie w obec delegowanych władz rządowych i radców handlowych losowanie listów likwidacyjnych.

— Dr Konstanty Karwowski udał się w dniu dzisiejszym na kongres laryngologów do Medjolanu.

— Sprawa Stanisława Hiszpańskiego sędzoną będzie przez pierwszy wydział karny sądu okręgowego warszawskiego w dniu 23 września.

Z teatru i muzyki.

\* Na odnowienie gmachu teatralnego z zewnątrz wyasygnowana została suma rs. 9,000.

\* Na benefis p. Mazurowskiej, który odbędzie się stanowczo w drugiej połowie września, daną będzie, jak już donosiliśmy, komedia Bałuckiego, p. t. „Krewniaki“.

\* Pan Konarski, artysta teatru poznańskiego, wystąpił wczoraj poraz pierwszy na scenie teatru letniego w obrazku dramatycznym Manuela „Robotnicy“.

Rola Morin'a nie powiodła się panu Konarskiemu, bo artysta nie obliczył się z siłami, biorąc na barki ciężkie zadanie, wymagające warunków któremi debiutant nie rozporządza.

Przedewszystkiem do ovladnięcia dramatyczną sytuacją brak panu Konarskiemu głosu, który w spokojnych chwilach dźwięczy nawet dość przyjemnie, ale w łada silniejszym nastroju zupełnie odmawia mu posłuszeństwa.

Powtórę, każdy szerszy objaw uczucia (a uczucia panu Konarskiemu odmówić nie można) krępowany jest pewną manierą w intonacji, w dykcji, w akcentowaniu, w używaniu pauz, która odejmuje grze pozor swobodnych, samorzutnych uniesień, a natomiast odsłania robotę niszczącą w znacznej części złudzenie i zagrażającą widzowi drogę do dramatycznych wzruszeń.

Wreszcie sposób traktowania roli osłabił energję postaci Morina, kreślonej przez autora silnemi, szerokimi rysami.

Pan Konarski zbyt sentymentalnie pojął i oddał w grze odrodzenie moralne bohatera i jednostronnie zrozumiał słowa Morina zapewniającego, że „z wilka stał się człowiekiem“.

Śladów tego wilka napróżno szukaliśmy w Morinie — a znaleźć je powinniśmy byli w fizjognomji, z której żadne odkupienie nie może do szczeru zatrzeć znamion dawnego życia; w ruchach niedość jeszcze spokojnych, aby się ułożyły do mieszczańskiej jakiejś przyzwoitości; w dykcji, która resztkami szorstkości powinna jakby echem oddalających się grzmotów przypominać o minionych burzach; a nawet w ubiorze zbyt gwałtownie zrehabilitowanym do godności nowego czarnego tużurka.

Jeżeli wilka nie było, człowiek natomiast okazał się nadto lirycznym — brakowało mu siły, brakowało mu temperamentu, brakowało mu tego co boleść czyni męską i co łom bohatera jedna współczucie widza.

Słowem wiele rzeczy mogło się znaleźć w postaci Morina przedstawionej przez p. Konarskiego — nie było najważniejszej, głównej — robotnika.

Być może, iż p. Konarski nie jest bez pewnych zdolności — ale nie ulega wątpliwości, że do wykazania swego uzdolnienia niewłaściwą wybrał sobie rolę.

W „Zemście“, powtórzonej wczoraj ku wielkiemu zadowoleniu publiczności, obok Rychtera rozgrzewającego zawsze serca widzów nieocenionym animuszem, stanął p. Rapacki jako Milezek i dobrze tak fizjognomją jak grą wykazał, że rejent nie powinien być Tartufem ani jezuitą i że pod palestranckiem krętałtem kryć się musi natura dawnego polskiego szlachcica.

Rola podstoliny traktowana była przez panią Sławską bez humoru i bez odejścia komizmu, nadającego tej postaci właściwą indywidualność.

Stosunek podstoliny do Czesława nastrajał się na nutę prawie dramatyczną, nie licującą z białą peruką, z kostjumem, ani z akcesorjami lekkości i wdzięku, których podstolina ma być uosobieniem.

Drobna ta na pozór rola wiele wymaga finezji i wykończenia, a takich właśnie przymiotów nie wi- dzieliśmy w konwencjonalnej grze p. Sławskiej.

\* Dziś w miejsce „Lindy“, po raz 253-ci „Halka“.  
\* Próby z baletu p. Mendoza „Indje“ znów rozpo- częte zostały.

= Uwaga.

„Daj Panie poważniejszej publiczności warszaw- skiej wytrzymać do końca wakacyj szkolnych!“

Taka jest modlitwa nasza po każdym przedsta- wieniu w teatrze letnim.

Jeżeli okłask jest dowodem entuzjazmu, to bez za- przeczenia działwa nasza, bo już nie mowa o mło- dzieży, zalegającej obecnie teatru, jest bardzo entu- zjastyczna...

A im który mniejszy, tem łatwiej zapalny!

Nadużyte to oznak uznania spowszednia je i od- biera mu wszelkie znaczenie.

Wreszcie okłaskiwanie każdego kto się na scenie nkaże, okłaskiwanie każdego wyrazu głośniejszego przez aktora wymówionego celem owacji będącego, prze- rzywa akcję i doprowadza do rozpaczki „zwyczaj- nych“ widzów.

Wczoraj np. żywa akcja murarzy przy budowie muru granicznego w „Zemście“ wstrzymana została na chwilę ukazaniem się w oknie jednego z ulubień- ców uczniów gimnazjalnych...

Wolamy więc ratunku i oczekujemy go od... ukoń- czenia się wakacyj szkolnych.

= Pierwsze słowa p. Tissot'a...

Znany podróżnik francuski, bawiący obecnie w Ga- licji, rozpoczął już w organie orleanistowskim *Le Mo- niteur universel* szereg swoich wrażeń z podróży.

Mieszczą się one pod ogólnym tytułem *Le Carnet de voyage d'un Parisien* — a pod datą dnia 12 b. m. znajdujemy list z napisem „Cracovie, de Vienne en Galicie“.

Autor po kilku wykrzyknikach wywołanych pię- knością dworca północnego w Wiedniu zasiadł w wa- gonie sypialnym, powierzył się Morfeuszowi i obu- dził się dopiero w „Dziadzi“; pogranicznym dwor- cu Galicji.

Odtąd rozpoczął francuz przypatrywać się chciwie „galicianom“.

Oczekujący na pociąg zwrócili przedewszystkiem jego uwagę.

Odznaczające się różnakością ubiorów i fizjonomją tłumy nie zrobiły na nim złego wrażenia.

Zachwycił się nawet wieśniaczkami, których kró- tkie spódniczki i „spalone od słońca czerwone łydki“ uważał za bardzo ciekawe.

Tu biada poraz pierwszy Tissot nad obfitością ży- dów — „jak krucy“ rzucają się oni do wagonów 3-ej klasy.

Dalej opisuje ubiór galicyjskiego żyda i to nawet weale wiernie.

„Dla żyda Galicja jest ziemią hanaańską; jak nie- gdyś szarańcza pokrywała Egipt, tak żydzi pokry- wają dziś Galicję“.

Oswięcim przypominał mu jedyne zwycięstwo od- niesione nad prusakami w r. 1866, dzięki szarzy- dzielnym ułanów.

„Śliwa woda“ tak krzyczeć mają dziewczęta zbli- żające się z dzbanuszkami do wagonów.

W Skawinie znów drażni go obecność mnóstwa izraelitów.

Delikatny francuz sądzi, iż „są oni obrzydliwi, nie- ehlujni i wydają z siebie zaraźliwy zapach“.

„Dobrze mówi przysłowie galicyjskie — woła pa- ryżanin —, iż pies poczuje żyda o dwie mile.“

Kraj podoba się Tissot'owi, uderzają go wspania- łą lasy, sądzi jednak, iż te ustąpić muszą alpejskim borom.

Chłop galicyjski uznaje lasy za dobroczynne — bo podczas wojny i w dniach żałoby znajduje w nich schronienie.

Chłop słowiański poczytuje drzewa, strumienie i wiatr za istoty obdarzone duszą.

„Słowianie ostatni przyjęli wiarę chrześcijan i dla tego dotąd zachowują głębsze poczucie natury, niż ludy zachodnie — które są już starszemi w dziedzinie cywilizacji.“

„W głębi duszy słowianie są panteistami.“

Na tem kończy się feljeton.

= Z Pragi.

Dawno już nie panował w dziennikach czeskich tak szeroki ruch sprawozdawczy, dotyczący naszych stosunków umysłowych, jak obecnie.

*Lumir* zamieszcza „list z Polski“, podpisany przez Juliusza Wronę, w którym czytamy wzmianki o na- szych wydawnictwach, jak: „Słownik geograficzny“, „Encyklopedia wychowawcza“ oraz innych.

Tenże sam dziennik drukuje ustępy z nowego tłó- maczenia „Konrada Wallenroda“.

Nakładca Otto wydrukował zbiór utworów Indo- wych Grudzińskiego, o których niedawno dawaliśmy

sprawozdanie; przekład ów nosi tytuł: „Ukrajskie po- widki“.

Koleśda pomieszcza dalsze przekłady z „Ziarna“. Tenże dziennik zawiera ważny artykuł „o kukulce w poezji słowiańskiej“, w którym i nasz lud uwzględ- niono, z powołaniem się przeważnie na pisma Ze- goty Paulego.

= Ruszenie z Drezna.

Według zapewnienia Kraszewskiego, liczne rodzi- ny nasze w mieście tem stałe przebywające opusz- czają je od pewnego czasu.

Dnia 20 b. m. żegnano hr. Bensełstörne-Engel- ströma.

Opuszczający gród nadelbianski wracają po wię- kszej części do kraju.

= Poziom Wisły podnosi się...

Przed dwoma tygodniami wysokość jej wód wy- nosiła zaledwo stóp 1 cali 9, obecnie zaś sięga stóp 4 cali 7.

Puski, sterujące doniedawna nad jej powierzchnią, obecnie już się ukryły pod wodą.

Spodziewać się należy, iż takie warunki uregułują wkrótce stan żeglugi po Wiśle.

= Rzecz o służebności...

Korespondent *Kaliszanina* podaje wiadomość o cie- kawym fakcie ze sfery stosunków służebnościowych, za prawdziwość którego najzupełniej ręczy.

Właściciel dóbr N., po uwłaszczeniu włościan i za- twierdzeniu tabel, wypuścił w roku 1868 włościanom w dzierżawę pastwisko w pewnej części lasów, a to- częścią za zapłatę gotowizną, częścią — w naturze.

Układ ten prywatny wprawdzie i ustny został je- dnak zawarty wobec wójta.

Włościanie do roku bieżącego uiszczali się pun- ktualnie ze swego obowiązania — i wszystko było w porządku.

W roku bieżącym właściciel chciał przeprowadzić właśnie zmianę służebności i w tym celu sprowadzo- ną została na grunt komisja z właściwych złożona o- sób.

Gdy jednak przyszło do ustanowienia wynagro- dzenia za oddzielne pozycje służebnościowe, pokaza- ło się, że włościanie chcą także ekwiwalentu za wy- dzierżawiane im pastwisko, jak gdyby to była przy- sługująca im służebność...

Pomimo przekonywań ze strony właściciela, wójta i wszystkich obecnych, włościanie nie odstępowali od swej pretensji.

Wówczas zwrócono się po decyzję w tej sprawie do właściwego przedstawiciela władzy.

Pomimo przecież, że właściciel rzecz całą o pastwi- sku objaśnił i zeznaniami świadków stwierdził, a wójt z urzędu opierając się na tabelach twierdzenie to poparł, i nawet sami włościanie nie mogli twierdzić, ażeby przed rokiem 1868 owego pastwiska używali prawnie, — pomimo to wszystko przedstawiciel władzy orzekł, iż w tabeli zaszła omyłka i że włościanie do owego pastwiska mają zupełne prawo.

Cała sprawa oddana została obecnie do komisji włościańskiej...

„I dziwiecie się teraz — konkluduje po opowiedzeniu faktów korespondent *Kaliszanina* — że włościanie ma- rzą o jakimś nowym obdarowaniu ich gruntami dworskimi i nie chcą zmiany służebności?“

= Kronika sanitarna.

Ospa nie przestaje panować w kilkunastu miejsco- wościach gubernij kaliskiej i lubelskiej.

Ukazała się także we wsi Polańcu, pow. sando- mierskim.

Śmiertelność wynosi zawsze do 20%.

We wsi Blesznice, w pow. radomskim, pojawił się świerz na ludziach.

Karbunkul w pow. opoczyńskim ustał, trwa je- dnak w dalszym ciągu w innych okolicach kraju.

Zdarzają się tu i owdzie wypadki czarnej krosty na ludziach.

= Wypadek.

Wczoraj po południu, w podwórzu domu nr 2 przy ulicy Wroniej, bawiła się dziewczynka 4 1/2-letnia Teo- fila L., wzięta na wychowanie ze szpitala Dzieciąt- ka Jezusa przez dorożkarza Antoniego O.

Dziecina usiadła na stopniach dorożki nr 311, pod- czas gdy ją zaprzęmano i do wyjazdu sposobiono.

Przyzwyczajeni do dziecka woźnice nie zwracali na nie uwagi.

Powozący dorożką nr 311 Konstanty C. nie wi- dział jej wcale i tak siedzącą na stopniach wywiózł na ulicę.

Około domu nr 77 przy ulicy Pańskiej popędził on konie, chcąc prędkiej ku miastu podążyć.

Wskutek wstrząśnienia dziewczynka spadła ze stopni na bruk i tylne koło dorożki przeszło jej przez głowę...

Śmierć nastąpiła natychmiast.

= Wypadki.

\* Wczoraj, o godzinie wpół do dziesiątej wieczorem,

z czatowni oddziału nowoświeckiego dostrzeżono ol- brzymią łunę.

Straż wyruszyła z koszar, zwrócono ją przedci- z drogi, łuna bowiem pochodziła z fabryki żelaznej Ostrowskiego.

Tegoż wieczora ukazała się łuna w stronie Pragi.

Straż jednak nie wyruszyła, pożar bowiem wybu- chnął daleko poza Pragę.

\* Wyrobница Antonina W., lat 70 leżąca, zachoro- wała wczoraj na tyfus.

Odwieziono ją do szpitala przy domu przytulku i pracy, gdzie wkrótce po przywiezieniu zmarła.

\* Wczoraj wieczorem, około godziny 8 1/2, na emen- tarzu powązkowskim znaleziono leżącą bezprzyto- mnie nieznana nikomu kobietę.

Tymczasowo odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus i zarządcono śledztwo celem wykrycia jej na- zwiska i miejsca zamieszkania.

\* Noce zeszłej pod nr 36 przy ulicy Śliskiej, za- mieszkali tam wyrobnicy, Wojciech G. i Walenty K., pokłócili się i pobili, przyczem K. uderzył towarzy- sza swego butem w brzuch tak silnie, że nadwreżył mu żebro, sam zaś został lekko zraniony w lewą nogę.

\* Na Wielkiej rzucił się pies na Józefa M. i poką- sał go silnie.

\* Józefowi T. na Krzywem-Kole skradziono znacz- ną ilość pieniędzy, a mianowicie: 9 papierków 100-ru- blowych, oraz 1,000-markowy banknot pruski, 4-stomarkowe, i około 300 marek drobniejszymi pa- pierami.

= Waga ks. Bismarcka.

Żelazny kanclerz, który odważył się jaknajskra- pulitniej kilka razy do roku, poddał się i obecnie tej samej operacji po ukończeniu sezonu leczniczego w Kissingen.

Bismarck — wraz z trzema historycznemi włosami — waży obecnie 238 funtów.

W tym samym czasie roku zeszłego Otto v. Schön- hausen dźwigał 248 funtów.

Są tacy, którzy utrzymują, iż książę o wiele jest cięższy...

= Diagnoza jakich mało.

Pewnego lekarza amerykańskiego wezwano do chorego.

Traf chciał, iż pacjent ów zamieszkiwał w tym sa- mym domu, w którym na pierwszym piętrze odbywał swój post głoszny dr Tanner.

Eskulap amerykański, widząc drzwi otwarte, wszedł do Tannera, zbliżył się do jego łóżka, a sądząc, iż to jest właśnie chory, który potrzebuje jego pomocy, rozpoczął badanie.

Opukawszy należycie Tannera, zażądał pióra i pa- pieru, napisał sążnistą receptę i wychodząc już, rzekł:

— To nie — masz pan tylko żołądek w najwy- szym stopniu przeładowany — poradzimy na to — za- pisałem środek lekki — jutro poczujesz pan ulgę — do widzenia!

= Sekeja.

W pewnym towarzystwie rozmawiano o korzy- ściach wynikających z odbywania sekcji.

Piekarz X. tak się odezwał:

— Moi panowie! mówcie sobie co chcecie, a ja wam powiadam, że po śmierci nie pozwolę robić na sobie sekcji...

= Żebrak.

Ubogi prosi o jałmużnę.

— Nie mam drobnych.

Żebrak tonem okazującym chęć do zgody:

— Nie upieram się przy drobnych...

= Jasny wykład.

— Proszę ojca — pytał się synek — z czego powsta- je bursztyn?

— No widzisz, moje dziecko, zależy od tego, jaki bursztyn; i tak np. bursztyn do cybuchów jest masą składającą się z tego i owego, zaś bursztyn do ka- dzenia tworzy się z części tych i podobnych...

= Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego* za pośrednictwem redakcji „Słownika Geograficznego“ Władysław Walewski rs. 50, Stanisław Pol inżynier techniczny rs. 3, Jan Smolak b. wychowaniec Szko- ły Głównej rs. 5 dla Niewęgłowskiego. Jan Bersol- rs. 200 do podziału pomiędzy pogorzalców wszyst- kich miast spalonych bez różnicy wyznań. Otrzy- mane za pośrednictwem *Echa* rs. 12 dla Baranowa i rs. 18 na pogorzalców w lubelskiem. Jedna z war- szawianek bawiących w Cieplicach 5 guldenów na po- gorzalców. Baranowa, M. St. z Petersburga, Henrieta pogorzalców, W. W. rs. 1 dla powodźian, A. B. rs. 1 Dravé kop. 20 na pogorzalców Baranowa, A. B. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej, A. G. rs. 1 dla najbiedniej- szych w rocznicę śmierci Marji.

— Pp. Józef Ginett, naczelnik sekcji w Banku polskim i Henryk Limprecht, obywatel m. Warszawy

zaprośzeni zostali na opiekunów ochrony VIII przy ulicy Waleców.  
— Za dziwne i niepojęte dla mnie, postąpienie panny E. et Comp. składam 50 kop. na pogorzalec Krolestwa. — F. M.  
(Art. n.) P. \*\* sędzia z Warszawy z wiadomego mu powodu zapłacił na cel dobroczynny kop. 50. Do tej drobnej kwoty dołączam 50 kop. z uprzejmą prośbą, aby szanowna redakcja przesłała na jej ręce sumę rozporządziła podług własnej woli. S. W. Właściciel hotelu rzymskiego w Radomiu.  
(A. n.) Służący od państwa Cz. z Zielonego placu pozostawił u mnie rs. 1 (jako niedobrego) i obszedł się ze mną w sposób grubiański. Rubla tego składam dla biednych według uznania szanownej redakcji, oraz załączam rs. 3 na szpital Jana Bożego z intencją, ażeby mnie w przyszłości od podobnych zajęć Pan Bóg zachować raczył. Wład. Wójcicki, właściciel Składu pod firmą K. Schnajder, Marszałkowska, nr 56.

— W dniu 25 b. m. przybyć mieli do Petersburga, jak się dowiadujemy z Warsz. dniew., król i królowa Grecji.

— Według wiadomości tejże gazety, szwajcar Stepanow, ranny na Wasiljewskim Ostrowie przez schwytanego przestępcę politycznego, zmarł 22 b. m.

— W dniu 24 b. m., o godzinie 1-szej z południa, w kościele PP. Kanoniczek pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Ludwikiem Dembowskim, synem nieżyjącego Teodora i Anieli z Dembowskich a panną Wandą Śląską, córką nieżyjącego Stanisława i Pelagii z Gawrońskich — po gościnnym przyjęciu w domu matki panny młodej, nowożeńcy tegoż dnia wyjechali do dóbr swoich Siennicy, w powiecie nowo-mińskim położonych. — 19845—

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Obywatelom, gub. warszawskiej. Sprawy dostarczania Warszawie zdrowego mleka nie spuszcza my z oka; dziś właśnie umieszczamy w tej sprawie rzecz dra Sempołowskiego. Nad związaniem „spółki doświadczy” przez panów proponowanej należy się dobrać zastanowić.

#### Wykaz

wpływów na rzecz dotkniętych powodzią sandomierszan od dnia 9 do 21 sierpnia 1880 r.

	rs. kop.
Zebrań staraniem wydawcy	rs. 26 kop. 25
Zebrań staraniem wydawcy	rs. 18 kop. 15
Zebrań staraniem Przeglądu tygodniowego	13 26
Zebrań staraniem naczelnika powiatu prasńskiego	148 90
Razem rs.	206 56
Poprzednie dochody i ofiary	68,976 18
Ogółem rs.	69,182 74
Wydatki rs.	68,109 59

Remanent kasowy w dniu dzisiejszym . . . 1073 15  
Warszawa d. 21 sierpnia 1880 r.  
Zacznika-kasjera komisji H. Goldstand.

#### Nekrologja.

† Dnia 27-go b. m., w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Jana **Perkowski**, budowniczego i emeryta odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała rodzina zaprasza. — 19652—

† W dniu jutrzejszym, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Eleonory z Krasuskich **Rozemberg**, wdowy po kasjerze magistratu Warszawy, odprawioną będzie o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, żałobna wotywa, na którą siostra zmarłej zaprasza krewnych i znajomych. — 19829—

† W dniu jutrzejszym, w piątek, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. z Jarosławskich **Jarockiej**, wdowie po poruczniku wojsk cesarsko-rosyjskich, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, zmarłej w dniu 24 b. m., na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. — 19813—

† Za duszę s. p. Konstantego **Massalskiego**, vice-dyrektora zarządu spożywczego „Merkury”, odbędzie się w dniu 27 b. m., w piątek, o godzinie 9 i pół zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, nabożeństwo żałobne, na które koledzy zmarłego zapraszają. — 19690—

† S. p. Adam **Karasuski**, obywatel, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, dnia 24 sierpnia zmarł. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 27 b. m., z kaplicy szpitala św. Ducha, na stację Praga, drogą terepolską, na które pozostały ojciec i siostra zaprasza. — 19765—

† S. p. Balbina z Jaworskich 1-go ślubu **Daszkiewicz**, 2-go **Gizińska**, żona b. urzędnika b. Komisji rządowej spraw wewnętrznych, obecnie emeryta, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67, w dniu

25 sierpnia r. b. przeniosła się do wieczności. Stroskany mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w dniu 27 b. m., w piątek, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, o godzinie 5-tej po południu. — 19842—

† S. p. Franciszek **Jasiński**, były dozorca policyjny, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 26 b. m., przeżywszy lat 48. Pozostała żona z familją zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 28 b. m., w sobotę, o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Jacka, przy ulicy Freta, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski. — 19847—

† Gabryel Wiktor **Müller**, syn Wilhelma i Marji z Janowskich, przeżywszy lat 2 i 1 miesiąc, powiększył gronó aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża jutro, w piątek, o godzinie 2-ej po południu, odbyć się mające. — 19846—

† Lieźnie zebrani koledzy i przyjaciele s. p. Franciszka **Trochanowskiego**, przy wyprowadzeniu zwłok jego dnia 23 b. m., prawdziwą ulgę przynieśli w ciężkim smutku pozostałej rodzinie. To współczucie zniwala też rodzinę do wyrażenia serdecznego podziękowania wszystkim uczestniczącym w tym smutnym obrządku, a mianowicie: Jks. Jackowskiemu, który bezinteresownie zajął się wyprowadzeniem, koledze L., który nie szczędził trudu w urządzeniu pogrzebu i tym co na swych barkach ponieśli drogie szczątki do grobu. — 19731—

† Wszystkim łaskawym, którzy w dniu poniedziałkowym odprowadzili zwłoki drogiej naszej matki s. p. Tekli z Rosołoskich **Knorr**, jak również tym wszystkim, którzy byli w tymże dniu na żałobnym nabożeństwie za spokój jej duszy, niniejszem składają serdeczne podziękowanie jej córki E. F. **Knorr**. — 19822—

#### KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 24-go sierpnia. — *Mémorial diplomatique* donosi, iż Gladstone upraszał króla greckiego, aby jaknajprędzej wracał do kraju.

× **Genewa** 24-go sierpnia. — Dziennik *Die vereinigten Staaten von Europa* ogłosił pismo niemieckiego posła do rady państwa Bühlera do prezydenta międzynarodowej ligi pokoju, jako też odpowiedź ostatniego Bühlrowi. Bühler proponuje, iżby Francja w celu rozproszenia nieufności Niemiec i zapewnienia pokoju, urządziła jasną manifestację pokojową bez ubocznej myśli na zasadzie *ut possidetis*. Prezydent ligi odpowiada, iż Francja nie może w ten sposób ratyfikować zabrania Alzacji i Lotaryngji. Zresztą podobna manifestacja Francji nie byłaby ważną. Należy się spytać samej Alzacji i Lotaryngji, czy chcą być niemiecką, francuską lub samodzielną. Francja i Niemcy powinny przyjąć natychmiast to rozstrzygnięcie. Prezydent ligi radzi Bühlrowi, iżby rzecz tę podsunął księciu Bismarckowi.

× **Kopenhaga** 24-go sierpnia. — Sara Bernhard, występująca w tutejszym teatrze, otrzymała od króla znak „Zasługi”, z brylantami; zaszczyt taki nie spotkał dotychczas żadnej aktorki.

× **Koburg** 24-go sierpnia. — W dniu dzisiejszym przybyli tu na dłuższy czas książę i księżna edymburscy.

× **Augsburg** 24-go sierpnia. — Według *Augsburger Postzeitung*, wszyscy biskupi bawarscy przesyłali królowi adres najpoddanniejszy z okoliczności uroczystości jubileuszowej domu Wittelbachów.

× **Lipsk** 24-go sierpnia. — W tych dniach zmarł tu Ferdynand Wenzel, profesor konserwatorium, znany dobrze muzyk.

× **Sigmaringen** 24-go sierpnia. — Onegdaj przybył tu książę rumuński i przyjmowany był wielce uroczysto; król wirtemberski udzielił księciu wielki krzyż orderu korony wirtemberskiej.

× **Steyr** 24-go sierpnia. — Dziś o godzinie dziesiątej rano nastąpiło uroczyste premjowanie wystawców wszystkich wystaw; obcy goście, przybyli tu na uroczystości jubileuszowe, zaczynają się rozjeżdżać.

× **Praga** 24-go sierpnia. — Szlachta czeska zamierza urządzić we wrześniu w Wiedniu konferencję w sprawie założenia międzynarodowego banku państwowego; podobno projektowi temu zapewnił Dunajewski poparcie.

× **Wiedeń** 24-go sierpnia. — Rada gminna przesłała ministrowi spraw wewnętrznych 10,000 guldenów na rzecz powoźników różnych krajów koronnych monarchji.

× **Wiedeń** 24-go sierpnia. — Według nadeszłych z Marekko wiadomości, zamordowany tam został przez fanatycznego muzułmanina podróżujący od lat czterech po cesarstwie marokańskiem młody malarz wiedeński, pejzażysta, Józef Ladein.

× **Lwów** 24-go sierpnia. — O opróżnione krzesło poselskie z obwodu wyborczego przemysko-grodeckiego ubiegają się Rittner, profesor uniwersytetu, Romanowicz, znany publicysta i Schiffler, jenerálny dyrektor poczt.

× **Lwów** 24-go sierpnia. — Pan Władysław Łoziński, naczelný redaktor *Gazety lwowskiej*, otrzymał pozwolenie przyłączenia się do orszaku dworskiego w charakterze urzędowego sprawozdawcy z podróży cesarza po Galicji.

× **Peszt** 24-go sierpnia. — Niebezpieczeństwo powodzi znów zagraża miastu. Wody Dunaju wzbierają. Wczoraj stan rzeki wynosił 5-68 metra.

× **Nowy York** 23-go sierpnia. — Na drodze żelaznej West-New-Jersey nastąpiło w tych dniach spotkanie pociągów spacerowych, wskutek czego dwadzieścia osób poniosło śmierć, a pięćdziesiąt trzy różne uszkodzenia.

#### Przegląd polityczny.

Wczoraj upłynął trzytygodniowy termin, oznaczony przez mocarstwa traktatem rządowi ottomańskie.

mu w kwestji czarnogórskiej. Porta uczyniła dotychczas tyle tylko, że wysłała Riza-Paszę z 4000 wojska do górnej Albanji i zaledwie rozpoczęła pertraktacje z ligą.

W nocy swej, gabinet sultański zażądał ponownej zwłoki, usprawiedliwiając się, że w tak krótkim przeciągu czasu niepodobnem mu będzie zadosyć uczynić swym zobowiązaniom. Dotąd nie wiemy, aby mocarstwa w formie urzędowej na tę zwłokę przystały. Telegram z Berlina zaprzecza wprost pogłoskom, jakoby Austria i Niemcy zgodziły się na żądanie Porty.

Faktycznie zapewne zwłoka będzie tolerowaną z konieczności; do tej pory bowiem nie poczyniono żadnych przygotowań, któreby świadczyły o zamiarze wykonania wspólnej pogroźki, jaką starano się położyć rąk na reklamacje wniesione do rządu ottomańskiego. O demonstracji floty ani słyhać; gdyby o niej na serio myślano, to okrety mocarstw handlowych powinnyby się już znajdować w drodze do wybrzeży tureckich, a rosyjskie i niemieckie monitory śpieszyć ku Adrjatykowi. Austrjackie, francuskie, włoskie i angielskie statki możnaby jeszcze z eskadry, krążącej po morzu Śródziemnem, ściągnąć do tej wyprawy, ale z Wilhelmshafen czy też z Kronstadtu nie tak rychło i nie tak łatwo dadzą się sprowadzić i wyekspedjować monitory.

Cheć nie cheć, mocarstwa będą musiały przystać na zwłokę, której Riza-Pasza zażądał od swego rządu w celu przeprowadzenia powierzonej sobie misji; chodzi tylko o to, jak z niej wysłannik Porty skorzysta.

Formalnie Europa nie zgodzi się na odsunięcie stałego terminu w rozwiązaniu kwestji czarnogórskiej, ale może Portę trzymać w szachu, nie dając jej *mata*, dozwoliwszy działać w myśl własnych zobowiązań. Jeżeli się pokaże, że Riza-Pasza nie odgrywa roli manekina i stracha na wróble, że swoją misję energicznie prowadzi i poważnie zabiera się do rzeczy, wówczas mocarstwa traktatowe napierać na Portę nie będą i o wysłaniu floty nie wspomną więcej.

Prawdę powiedziawszy, ta cała demonstracja jest projektem iluzorycznym; nikt nie ma ochoty dmuchać w ul pierwszy i wywoływać wilka z lasu. Samo ukazanie się okrętów europejskich przy wybrzeżach albańskich i tureckich sprawy nie rozstrzygnie. Zgodziwszy się już raz na krok stanowczy, trzeba będzie narazić się na wszystkie jego dalsze konsekwencje, a tego właśnie nie życzą sobie w głębi duszy rządy sprzymierzone.

*Pol. Cor.* utrzymuje, iż na wszelki wypadek zwłoka w sprawie wydania czarnogórcom Duleigna nie będzie długa. Z Paryża bowiem donoszą, iż Francja i Anglja nie chcą zezwolić na przewlekanie dłuższe, a Rosja stanowczo oświadcza się za demonstracją Czarnogóry. Iteby było prawdy w tem twierdzeniu, zawsze ono może korzystny wpływ wyrzucić na Portę, która bądź co bądź do czasu tylko będzie mogła nadużywać cierpliwości mocarstw europejskich.

Depesza telegraficzna z Berlina donosi, iż Porta pomimo wszelkich przedstawień i perswazji nie chce cofnąć swej opozycji przeciw uchwałom konferencyjnym w sprawie helleńskiej. Anglja oświadcza w takim razie gotowość rozpoczęcia natychmiast blokady portów tureckich; Francja zastrzega się, że działać będzie tylko za wspólnem i jednogłośnem porozumieniem; Niemcy, Austria i Włochy zaś zamierzają wycekiwać wrażenia, jakie replika ich wyrzuci w Konstantynopolu. Musimy się tedy przygotować na powtórzenie tych samych korowodów i kłopotów dyplomatycznych ze sprawą grecką, które teraz nie pozwalają gabinetom europejskim swobodnie odetchnąć w sprawie czarnogórskiej.

Jedno z pism wiedeńskich podaje projekt przemierza zaczepno-odpornego, złożony z jedenastu paragrafów, który ułożony został podobno przez reprezentantów stronnictwa agitacyjnego w Serbji i Bułgarji, a który obecnie ma być rozbiierany w gabinetach tych państw. W zeszłym roku Risticz w *Istoku* już o takim związku bałkańskim pisał artykuły, przed kilkoma tygodniami p. Suknarow, vice-prezes bułgarskiego „sabranya”, bawił z jakąś misją polityczną w Białogrodzie; wszystkie te szczegóły czynią ową pogłoskę o projekcie przemierza serbsko-bułgarskiego dosyć prawdopodobną.

Według tego projektu Serbja miałaby Bułgarji dostarczyć armji 55-tysięcznej, Bułgarja zaś pomagać swej sprzymierzonej w odzyskaniu staroserbskich prowincyj. Alians ten miałby nadto na celu Austrii zagrozić dalszą drogę do Macedonji, a nawet wypierać ją z dzisiejszych posiadłości bośniackich i hercegowińskich.

*Presse* nie dowierza wszelako tym kombinacjom i przypuszcza, że ten fałszywy alarm z umysłu i w osobistym interesie zachwiany Risticz rozpuszcza po dziennikach. Nie ulega wszelako wątpliwości, że Bułgarja potajemnie przygotowuje się do jakiejś akcji. Przez Silistriję, Ruszczuk i Warnę sprowadzono w cią-



# Bank Polski

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Września r. b. i następnych, o godzinie 12 z rana, odbywać się będzie w Słach Banku Polskiego, w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów, w tychże Słachach zostawionych, a we właściwym czasie niewykupionych. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybieciu licytacji płacić się mające.

Vice-Prezes Banku **A. Nagórny.**  
Naczelnik Kancelarii **A. Hertz.**  
k-19809-1-3

## Aleksandra Kosińska.

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanow-  
ną Damy, że przeniosłam Pracownię moją  
z ulicy Próznej na Chmielną, pod Nr 35, mie-  
szkania 12.—Tamże przyjmuje wszelkie ob-  
stalunki w zakres toalety damskiej wchodzą-  
ce, które podług najwzrostszych żórnali i po  
nader przystępnej cenie wykonuję.

k-19816-1-5

Potrzebna jest przyzwolta

## Nauczycielka

ze świadectwami, Polka, znająca muzykę i  
języki, do dwóch dziewczyn, Bednarska  
Nr 16, 1-sze piętro.

k-19781-1-3

## Maksymilian Glücksberg,

Adwokat Przysięgły, powrócił do  
Warszawy.—Przyjmuje sprawy do wszyst-  
kich instancji sądowych, za wyjątkiem Sa-  
dów Pokoju.—Klienci zgłaszają się mogą w go-  
dzinach do 11 rano i od 4 do 7 po południu.

k-19741-1-6

Otwarty przed 5-ciu laty

## Zakład naukowy dla przy- gotowania do egzaminu wojaka i do szkół junkier- skich.

Podwal Nr 7 (Miodowa 6).  
Zapis codziennie od 5-tej do 7-mej.  
Lecje rozpoczyna się 1 (13) Września.

k-18923-4-6

## Pensjonat dla Uczniów

wszelkich zakładów naukowych.  
Podwal Nr 7 (Miodowa 6).  
Zapis codziennie od 5-tej do 7-mej.

## Kazimierz Michałowski,

Nauczyciel prywatny, urzędnik Dyrekcji  
Główniej Tow. Kred. Ziemińskiego.

k-18924-4-6

Do Kantoru fabryki poszukuje się

## UCZNIA,

z dobrej rodziny, mówiącego i piszącego po  
niemiecku i po polsku.—Własnoręcznie pi-  
sane oferty, wraz z kopiami dowodów szkol-  
nych, przyjmują się w Redakcji Gazety Han-  
dlowej, za „N. 27.”

k-19789-1-3

## Fabryka Samowarów F. Sokołowa,

przeniesioną została na ulicę róg  
Marszałkowskiej i Siennej Nr 3.

Poleca w znacznym wyborze samowary.  
Tulskich fabryk, Żelaza, Rąde, Dusze kute.  
Przyjmuje samowary do zamiany, reperacje  
i pobielanie, po cenach możliwie najprzystęp-  
niejszych.

k-17989-3-3

## Korzystny Interes do odstąpienia.

Sklep Rękawicznicy z Perfumerją i Ga-  
lasterją, z kompletnym urządzeniem, z kon-  
traktem 5-cio-letnim, może być osoba nie  
kompetentna.—Dozór sprzedającego interes,  
może być nadal.—Świętokrzyszka Nr 3.

k-19696-1-3

## Specjalna fabryka

## Kass żelaznych

## i Wyrobów

## Ślusarskich

## H. Zielezińskiego,

Wielki wybór.

ulica Złota Nr 28. C/3.  
Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą.

k-19167-4-6

## Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte, wydają się **OBI-  
DY** od godziny 1-szej do 6-tej, po kop. 75  
i rs. 1 kop. 50.

## w Restauracji S. Zięciakiewicza

Plac Teatralny, Nr 7, 1-e piętro.  
k-19-17940-0

**Kapitałista z rs. 10.000,**  
pragnący wejść jako udziało-  
wiec, do interesu przemysło-  
wego, już wprowadzonego w wykonanie, na  
czele którego stanęły pierwszorzędne firmy  
tutejsze, winien korzystać ze sposobności,  
a prócz zysków związanych z udziałem, mo-  
że otrzymać czynne zajęcie, z placą  
przenoszącą rs. 1.000 na rok. Re-  
fektanci zechcą składać adresy w Redakcji  
Kur. Warsz., pod lit. J. L. 58, lub u Szwaj-  
cara Hotelu Saskiego, lecz tylko do końca,  
b. m. Sierpnia.

k-19438-5-6

## Ozdoba człowieka jest do- brze zrobiona Koszula!!!

Pracownia bielizny przy rogu ulicy Dzi-  
kiej i Nowolipki, dom Brauna Nr 1, mie-  
szkania Nr 10, poleca Szanownej Publiczno-  
ści wszędzie już znane i renomowane

## Koszule balowe eleganckie

z najlepszego francuskiego cretonu białego,  
odznaczające się starannością w wykończe-  
niu, prane, zrobione podług wzorów francu-  
skich, po cenie Rs. 2 za koszulę. Pranie, ma-  
teriał, szycie i fason tych koszul przewyższa  
wszystko w tym rodzaju widziane. Obstalun-  
ki z prowincji wysła się z akuratnością.

k-19475-2-3

## Do sprzedania za przystępne ceny:

1 Szafa sklepowa czarna ze  
złotem, lok. 6 3/4, długości, 4 łokcie  
wysokości, w górnej części, z 50-ma  
szufladkami mechanicznymi na jeden za-  
mek od razu zamykanymi, w dolnej  
części z 8-ma szufladkami większe-  
mi, zdadna do Magazynu lub fabryki  
kwiatów sztucznych, lub na inne drob-  
ne artykuły, z sztylkami złoczonemi  
przy każdej szufladzie.

1 Stół duży, długości łokci 6 3/4,  
szerokości 1 3/4, z blatem niepolituro-  
wanym, zdadny do Restauracji jako  
jadalny, do nakrycia na 24 osób, lub  
do jakiej pracowni.

50 Podstawek palisandrowych,  
pojedynczych, do kapeluszy  
damskich.

Obejrzeć można każdego czasu przy  
ulicy Miodowej, w dawnym Magazy-  
nie Bławatnym Kwiatkowskiego.

k-19569-2-6

## 1,500 RS.

Potrzebny jest **Subjekt** z kaucją 1,500 rs.,  
miesięczna pensja 60 rs.—Wiadomość w sła-  
dzie wódek z Uładówki, ulica Rymarska Nr 8,  
pod liter. A. P.

d1-3-19756-

## Rs. 30,000

potrzebne na 1-szy numer hypoteki po Towar-  
zystwie domu, przy ulicy przynależnej poło-  
żonego. Życzący takową sumę ulokować, ra-  
czą swój adres zostawić w sła-dzie sukna p.  
Nowakowskiego, przy placu Teatralnym.

d1-1-19767-

## Dwa Bufety

z szufladami, Łóżko mahoniowe, Wieszadło,  
Umywalki, Szafa, Sofa mahoniowa, Stoliki  
do Łóżek i inne przedmioty tania do sprze-  
dania. — Wiadomość: Tłomackie Nr 9 nowy,  
dom Barnsteina, pierwsza siena od placu, na  
2-m piętrze, w kantorze Ed. Heringa.

d1-3-19784-

Dla braku miejsca do sprzedania

## MEBLE,

roboty starego Simmlera, palisandrowe,  
z rzeźbą: Kanapa duża, jedna mniejsza,  
Foteli dwa, pół Foteli cztery, wszyst-  
ko kryte adamaszkiem jedwabnym już  
zniszczonym. Stół palisandrowy, Eta-  
żerka do książek, wszystko za rs. 350.  
Obejrzeć można od godz. 8-mej rano  
do 12-tej w południe. — Krakowskie  
Przedmieście Nr 7, 1-sze piętro, miesz-  
kania Nr 2.

k-19572-2-3

## Kawalerskie Mieszkania,

od 8-go Michała do wynajęcia z wodociąga-  
mi, zlewami i ustugą. Ulica Zielna Nr 31,  
pierwszy dom za Nowozielną. Wiadomość na  
miejscu.

k-16886-13-20

## Do Ciechocinka!

**OSOBA** wyjeżdżająca z dziećmi do Cie-  
chocinka, może zabrać z sobą  
za niewielkim wynagrodzeniem, parę  
obcych dzieci, na cały ostatni sezon kura-  
cyjny.—Wiadomość: **Aleksandra Nr 15,**  
stróż wskaże.

k-19867-1-3

## Pierwsza egzystująca Fabryka

Knotków nocnych woskowych,  
przy ulicy Górnej Nr 1 a (2998 G),  
w domu własnym

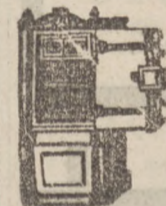
## Bolesława Kościńskiego

w Warszawie,

zawiadamia PP. Kupeów, że zaszła  
zmiana co do pudełek, w miejsce dre-  
wnianych będą tekturowe, a to z po-  
wodu lepszej dogodności dla publiki.  
Sprzedaż zaś takowych hurtownie i de-  
talicznie, przy Placu 8-go Aleksandra  
Nr 3, w targu Rybińskiego, w sła-  
dzie świec i mydła,—z czem również  
poleca się Szanownej Publiczności.

## B. Kościński.

k-19763-1-3



## SPECJALNA FABRYKA Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Swiat Nr 38.  
Wielki wybór. Cenniki ilu-  
strowane z rozmiarami i wagą.

k-19363-5-150

## PLACE

położone przy szosie Krakowskiej, tuż obok  
rogatek Jerozolimskich, są do sprzedania.—  
O warunkach można powziąć wiadomość każ-  
dodziennie od godz. 9 do 6 w Sali Licyta-  
cyjnej, Miodowa Nr 11.

k-19612-3-10

## Nowa Lodownia Fabryczna Nr 6,

sprządaje

## LÓD

w większych i mniejszych partjach. — Wia-  
domość: ulica Widok Nr 7, mieszkania 2.

k-17121-31-0



## MAGAZYN

## Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63  
w domu z Hr. Kwiecieńskich Zawisza.

Fosiała znaczny dobór mebli kra-  
jowych i zagranicznych, skromnych i  
wykwintnych. — Przyjmuje obsta-  
lunki tapicerskie i stolarskie.—Kupu-  
je i zamienia mało używane, wy-  
najmuje i urządza całe aparta-  
menta—za dobrze wyrobu poręcza swą  
firmą

## ZAŁESKI & Com.

76-0 — 117-k

Żądanym jest

## Majątek Ziemiński,

w szacunku 70—90,000 rs., do zamiany na  
piękny i dochodliwy Dom, w Warszawie.  
zastrzega się by majątek był w położeniu  
ładnym, niezbyt odległy od Warszawy, przy  
którejkolwiek z dróg żelaznych, lub przy szo-  
sie.—Oferty i bliższe opisy ziemi, budynków  
etc., należy adresować: ulica Królewska  
Nr 3, mieszkania Nr 15. d-19525-2-3

Jest do sprzedania

## para Ogierów,

maści karej, mogą być uży-  
wane w parze i pojedynczo.—Widzieć można  
w każdej porze na Powązkach, u Mieszczer-  
skiego zawiadowcy szkoły saperów.

k-19694-2-3

## PIES

do sprzedania z dobrego gatunku wyzłów,  
mający trzy miesiące, sierści białej. — Ulica  
Dzika Nr 5, wiadomość u stróża.

d1-1-19808-

## TRUMNY METALOWE

oraz wszelkie przybory do tychże,  
najtaniej poleca Skład

## KAROLA KNOLL,

Miodowa Nr 3, pałac Grabowskich.  
Przy kupnie trumny, pogrzeby załatwiają  
się gratis.

k-18704-5-12

## Magazyn Mebli

## J. Wodczyńskiego,

Nowosenałowska Nr 5, hotel Li-  
tewski, w Warszawie,

posiada zapas wszelkiego rodzaju Me-  
bli, przyjmuje zamówienia na wyroby  
stolarskie i tapicerskie. Meble gięte  
po cenach fabrycznych.

d-19819-1-12

## PŁYN NA ODCISKI

wypróbowany przez wiele osób, niszczy naj-  
zastarzałe bez bólu, w ciągu 8 do 10 dni.  
Pod względem skuteczności jest najradykał-  
niejszym środkiem z dotychczas używanych,  
wyrabia Apteka Adolfa Schmidta, Mazowiec-  
ka Nr 16.—Skład główny przy Aptece wy-  
mienionej i w Składzie Materiałów Aptecz-  
nych L. Spiessa, plac Teatralny.

k-19467-2-6

Przyjmują się wszelkie roboty

## Malarskie, tapetowanie pokoi i pisanie znaków,

powyższe roboty wykonują się z gustem  
i elegancją, o które polecam się Szanownym  
Panom Obywatelom. **W. Bogdański.**  
Leszno Nr 18.

k-19319-3-3

Do sprzedania



## Fortepian

o 7-miu oktawach, w dobrym stanie.

## Maszyna do szycia

ręczna, oryginalna, Singera. **WÓZEK  
dziecinny**, jako też i **WAGA** duża, sto-  
łowa, mało używana.—Wiadomość w Handlu  
**A. Glaesera**, Nowolipie Nr 15, wprost  
Skweru.

d-19594-2-3

Do najęcia w każdym czasie

## 7 POKOI,

śpiżarnia, kuchnia, piwnica i komórka, z wodo-  
ciągiem i zlewem, za 780 rs. rocznie. — Plac  
św. Aleksandra Nr 10, 2-gie piętro od frontu.

d3-3-19480-

Róg ulicy Leopoldyny i Alei Jerozolimskiej  
Nr 17, do wynajęcia od 1 Października r. b.

## LOKALE:

- 1) 3 pokoje, w tym salon o 2-eh oknach,  
przedpokój, garderoba, wygodka, kuch-  
nia, piwnica, dwa wejścia, na parterze  
od frontu, za rs. 310.
- 2) Takież większe na parterze od frontu, za  
rs. 320.
- 3) Takież na 1-m piętrze od frontu, za rs. 330.
- 4) Takież na 2-m piętrze od frontu, za rs. 320.
- 5) Na 3-m piętrze od frontu, 2 pokoje z al-  
kowną na sypialnię, w tym salon o 2-eh  
oknach, przedpokój, kuchnia, wygodka,  
piwnica, dwa wejścia, za rs. 240.
- 6) 3 lokale w oficynie, po 2 pokoje z kuch-  
nią, przedpokojem, wygodką i piwnicą,  
po rs. 190 i 180.

Tamże do wynajęcia stajnia i wozownia,  
ze składem na siano.

Wiadomość u stróża lub właściciela, co-  
dziennie od godz. 5 do 7 po południu.

k-19108-3-12

## Ważne ogłoszenie.

Z powodu zmiany stosunków rodzinnych  
jest do sprzedania

## Sklep z towarami,

na przynależnej ulicy, egzystujący od kilkun-  
nastu lat, dobrze procentujący.—Wiadomość  
na Tamce Nr 29, w mieszkaniu Nr 4.

k-19211-6-6

Z przyczyny wyjazdu na prowincję, jest do  
odstąpienia

## Sklepik Wiktuałów,

przy ulicy Chmielnej Nr 57, róg ulicy Twar-  
dej, wiadomość w sklepiku.

k6-0-19257-

Jest do sprzedania

## Sklepik Wiktuałów

i jeden Magiel. — Ulica Twarda Nr 15,  
wiadomość na miejscu.

d3-3-19306-

# ZYTO TRZCINOWE

(SCHILFROGGEN).

Oprócz relacji o tej nowej cennej odmianie żyta, zeszłego roku pierwszy raz przez nas do kraju wprowadzonej, umieszczonych w poprzednich ogłoszeniach, odbieramy świeżo następujące wiadomości:

**W-ny Karol Lentz w Pałukach p. Ciechanów donosi:**

„Z nabytego roku zeszłego u WP. żyta trzcinowego, jestem bardzo zadowolony, uważam, iż plon jego w stosunku żyta Heskiego, które u siebie sięje, wyda najmniej 50% więcej, pod względem słomy 20% wydajność będzie większa.”

**W-ny Jan Wiland Lubonick p. Kłodawę pisze:**

„... chociaż i moje żyto było i jest poszukiwane, i także na ten rok nieurodzajny bardzo się obrodziło, ale nabyte od Panów żyto trzcinowe, półtora raza lepiej, za co jestem domowi ich zobowiązany.”

**W-ny Otton Baehr w Makowiakach p. Sokółkę, pisze nam d. 22 Lipca:** „Szczegółowego sprawozdania o życie trzcinowem dać nie mogę, gdyż jako niezupełnie jeszcze dojrzałe, stoi na pniu. Dziś tylko mogę powiedzieć, że urodzaj żyta trzcinowego zapowiada się dobrze, słoma jest grubsza od Zelandzkiego obok rosnącego, ziarno jest większe i ładniejsze.”

**W-ny Downarowicz w Łochowie, st. dr. żel. St.-Petersb. donosi:**

„Żyto trzcinowe nabyłem od Panów późno i dla tego zasiane było w niekorzystnych warunkach, gdyż w tym roku późne oziminy, są bardzo liche.—Pomimo tego nabyty u Panów korzec żyta trzcinowego, dał 9 kóp dobrej węgla, ponieważ jeszcze nie młóciłem, więc niewiem jaka wydajność, ale w każdym razie biorąc na uwagę późny siew, rezultat wcale dobry.”

**Cena Żyta oryginalnego trzcinowego z Bawarii, wynosi rs. 18, za worek 245  $\frac{1}{2}$  wagi.**

## WASILEWSKI & KANIEWSKI, SKŁAD NASION

w Warszawie, Nowo-Senatorska, Hotel Litewski Nr 5.

k-19616-2-3

## Marszałkowska Nr 16.

### Skład Węgla Kamiennych i Drzewa Opalowego JULIANA SALINGERA,

poleca znaczny zapas WĘGLI zagranicznych, jakoteż i krajowych, z kopalń **Mr. Renard.**—Ceny najprzystępniejsze, odstawa natychmiastowa, w wozach krytych opłabowanych i cechą Magistratu opatrzonych.

## Marszałkowska Nr 16.

k-19738-1-3

## DO SIEWU ŻYTO KORRENSA i PSZENICA KOSTROMSKA,

są do sprzedania

w Składzie Machin Rolniczych i Nasion

## A. MUSZYŃSKIEGO,

na Krakowskim-Przedmieściu Nr 40. k-19791-1-3

## MAGAZYN UBIORÓW MEZKICH

## STANISŁAWA MARCINKOWSKIEGO,

Mazowiecka Nr 5,

zaopatrzony został na nadchodzący sezon jesienny w wielki dobór różnych gustownych i trwałych materiałów, tak krajowych jak i zagranicznych, z których roboty wykonywają się szybko i dokładnie, po cenach bardzo przystępnych.

Mazowiecka Nr 5.

k-19827-1-6



## Największa w kraju Fabryka GORSETÓW.



Z powodu codziennie większej sprzedaży, powiększyłem znacznie moją fabrykę, przygotowałem przeszło 4,000 tuzinów gorsetów fiszbinowych i trzcinowych, oraz pokój osobny do przymierzania takowych. — **Nowość!!** Gorsety z francuskiego materiału, z niełamiącymi fiszbinami, po rs. 2 $\frac{1}{2}$  za sztukę.

Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**  
**FABRYKA w WIEDNIU** 0 **FABRYKA w WARSZAWIE**  
Neubau Siebensterngasse. 0 Świętokrzyska Nr 24.

k-19392-5-5

## Kilku kawalerów!!

może mieć niedrogi mieszkanie przy porządnej rodzinie, w oddzielnym dwóch umeblovanych pokojach, na 1-m piętrze od frontu, z osobnym wejściem i usługą, a w danym razie i ze stołem. — Adres w kantorze Redakeji Kurjera Warszawsk. d-19766-2-0

## Stacja w Petersburgu

dla uczęszczających do Uniwersytetu lub zakładów naukowych specjalnych, przy rodzinie, gdzie pensjonarze znajdują przyzwoite utrzymanie, troskliwą opiekę, a nawet i pomoc naukową. — Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Żabiej Nr 1, mieszkania 19, na 2-m piętrze od frontu, u doktora, w godz. od 4-7.

k-19588-2-3

Poszukiwanym jest

## Korrepetytor,

któryby razem z uczniami stale mieszkał. — Wiadomość w Zakładzie Naukowym przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 4.

k-19626-2-3

Z upoważnienia władzy edukacyjnej z początkiem roku szkolnego otwieram

## Szkole prywatna,

dwuklasowa żeńska na ulicy Tamka Nr 36. Zapis tak przychodni jak i pensjonarek odbywa się od godziny 10-4 codziennie.

k-18133-7-8

## Edukacja prywatna Panien, Zakład Naukowy Żeński M. K. Szumowskiej.

Freta Szenia Nr 5. k-18959-4-4

## Za mieszkanie i opał,

Urzednik, kawaler, życzy sobie od dnia 1-go Października r. b. przyjąć posadę Rządy domu w Warszawie lub Pradze, lub też za mierne wynagrodzenie zajmować się po godzinach biurowych, prowadzeniem ksiąg rachunkowych lub t. p. — Ktoby więc sobie życzył bliżej porozumieć się z takowym, uprasza o zostawienie adresu w Warszawskiej Agenturze Ogłoszeń, ulica Senatorska Nr 22, pod adresem A. Z. k-19265-3-3

Nauczyciel języka francuskiego życzy przyjąć

## Uczniów na stancję,

zapewniając wszelkie wygody, opiekę i konwersację w językach francuskim i niemieckim. — Adres: ulica Złota Nr 3, mieszk. 11. k-19514-2-3

## Stacja dla Uczniów.

Upoważniona od Władzy Naukowej, przyjmuję uczniów na stancję, na żądanie z korepetycją w miejscu. — Ulica Złota Nr domu 12, drugie piętro od frontu. k-19689-2-2

## Uczeń klasy V-tej

życzy udzielać korepetycję, za mieszkanie i stół. Łaskawe oferty proszę składać u p. Szteblier, ulica Nowogrodzka Nr 10, mieszk. 4. d-19696-2-3

## Pensjonat specjalny

dla uczniów

**głuchoniemych, niedosłyszących lub źle wymawiających, utrzymuje**

## Aleksander Rakowski,

Nauczyciel Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych, plac 8-go Aleksandra Nr 10. k-18301-5-6

## W Szkole Realnej

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 54 (wprost Hotelu Saskiego), zapis uczniów przychodni, pensjonarów i półpensjonarów, odbywa się tylko w dniu powszednie od godziny 9 do 12 i od 3 do 7 po południu; kurs nauk zaczyna się 1 Września r. b.

**Ludwik Wyróżemski.**

k-18806-6-10

## Kapiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego-Świata. k-13864-52-300

## Koleje żelazne:

	Odechodzą	Przychodzą
	g.   m.	g.   m.
<b>Warsz.-Wiedeń:</b>		
Pociąg 3 klasy	6 — r.	6 20 w
Osobowy 3 klasy	11 5 r.	4 50 w
Osob. 3 kl. do Piotrk.	6 50 w.	4 05 r.
Kurjerski 2 klasy	10 10 w.	7 10 r.
<b>Warsz.-Bydgosz:</b>		
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 30 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Os. 3 kl. do Włocławka	4 42 w.	4 55 r.
<b>Warsz.-Terespol.</b>		
Pociąg 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-Towarowy.	7 12 w.	7 34 r.
<b>Warsz.-Petersb.</b>		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	5 53 r.
Pociąg 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
<b>Nadw. do Miawy:</b>		
Pasażerski	9 52 r.	8 18 w.
Pociąg	4 45 w.	10 14 r.
<b>Nadw. do Kowla:</b>		
Pociąg	1 43 p.	5 54 p.
Pasażerski	8 58 w.	8 55 r.
<b>Olwowska:</b>		
Z dworca Wiedeń.	12 55 p.	10 — r.

## Stacja u Nauczycielki Niemki

dla Uczennic gimnazjów i innych zakładów naukowych, z konwersacją języka francuskiego. — Szkolna Nr 6, mieszkania 10. k-6-9-18901-

## Stacja dla Uczni,

Nowy Świat Nr 26, pierwsze piętro od frontu. k-19101-6-6

## DO SIEWU!

**Żyto oryginalne Probstajskie,** plonem Probstajską zaopatrzono, po rs. 19 za worek oryg. 245  $\frac{1}{2}$  wagi.

**Żyto oryginalne trzcinowe,** z Bawarii (Schilfroger), po rs. 18, za worek oryg. 245  $\frac{1}{2}$  wagi.

**Żyto oryg. dubeltowe hiszpańskie,** po rs. 19 za worek oryg. 245  $\frac{1}{2}$  wagi.

**Żyto oryg. Zeelandzkie,** po rs. 20 za worek oryg. 245  $\frac{1}{2}$  wagi.

**Żyto Probstajskie krajowe,** po rs. 10 za korzec z workiem.

**Żyto Corrensa krajowe,** po rs. 11 za korzec z workiem.

**Pszenicę Kostromkę z Ryk,** po rs. 14 za korzec z workiem.

**Pszenicę oryg. Sandomierską,** po rs. 16 za korzec z workiem.

**Pszenicę piaskową Spalding** profilic, znakomita odmiana na lekkie grunta, z wielkim powodzeniem w całych Niemczech uprawiana, po rs. 19 za worek 245  $\frac{1}{2}$  wagi, poleca

**SKŁAD NASION**  
**Wasilewski & Kaniewski**  
w Warszawie,  
Hotel Litewski, Nowo-Senatorska Nr 5.  
k-19486-2-4

## Nowość!

## Pierwszy raz w Warszawie.

**Fabryka parowa do czyszczenia poszyci, pierzy i puchu, przy ulicy Dzikiej pod Nr 44.**

Uskutecznia na nowy sposób zagraniczny czyszczenie pierzy i puchu, od kurzu, pęty i wszelkich nieczystości zaraźliwych, wskutek chorób powstałych i zaleca się niniejszem Szanownej Publiczności, upraszając o łaskawe względy i szanowne obstatunki. — Nowy ten sposób czyszczenia pierzy i puchu za pomocą pary, przez kompletnych lekarzy zagranicznych zalecany, jest nader praktyczny i dobry wpływ na zdrowie wywierający. Pierze i puch bowiem tym sposobem czyszczone, nie, bywają za pomocą pary przegotowane, która wyciąga z nich wszelkie wstępujące nieczystości, przez co zapobiega się chorobom. Oprócz tego, pierze po czyszczeniu staje się świeże i białe, zupełnie jak nowe. Obstatunki przyjmują się codziennie w obywatelskiej fabryce i mogą być wykonane w obywatelskiej fabryce posła po takowe i odstawa do domu Szanownym interesantom. k-19529-2-3

## Rs. 1,000

może dać do wspólki, do interesu handlowego lub przemysłowego, człowiek pojedynczy, pragnący mieć zajęcie w danym interesie. — Upraszam się o zostawienie adresu z wymienieniem interesu, w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. A. Z. 2. k-19485-3-3

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych dzieło p. n.

**HISTORIA POLSKA,**

treściwie opowiedziana,

w jednym tomie,

przez prof. J. SZUJSKIEGO.

Cena rs. 2 kop. 50.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa.

n-19679-1-12

**Wyprawy szkolne po rs. 3.**Tornister dobry, zawierający: Dziennik, bruljon, 12 kasetów glansowanych, linjowanych, kaset długie, piórniki, 2 obsadki, pudełko stałek, 2 ołówki, gumę, bibułę, atrament, pieczątki i kantówki. — Obok tego wszelkie materiały szkolne **tanio** poleca skład papieru.**L. Szyllera.**

Nowy-Swiat Nr 19, między Chmielną i Jerozolimską.

3-3 — 19302-b

**KSIEGARNIA „KRAJOWA“****K. PRÓSZYŃSKIEGO,**

przeniesiona z ulicy Rymarskiej na

**Krakowskie-Przedmieście Nr 37, przy hotelu Saskim,**

poleca

**KSIAŻKI SZKOLNE,**

oraz wszelkie

**MATERJAŁY PISEMNE.**

n-19676-1-3

**Magistrat Miasta Warszawy.**

W dniu 14 (26) Września r. b., o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w Sali Licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w r. 1881 owsa, siana, słomy, dla Warszawskiej Straży Ogniowej i słomy dla straży policyjnej, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurencji, nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przystąpić do Magistratu, w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opiewającej deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz auszlag mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej.

—19586—

**Zarząd Drogi Żelaznej**  
**Warszawsko - Terespolskiej.**

Na skutek podania pp. A. Wróblewskiego i S. K., przy ulicy Trzbackiej Nr 9 zamieszkałych, o wypłatę zaliczeń a mianowicie: przekazanych do ściągnięcia od odbierających towary Praga - Michałowska Nr 13382, Praga - Horodzieja Nr 8454 i Praga - Międzyrzec Nr 9091, na które wystawione przez Zarząd Drogi Żelaznej Warszawa - Terespolskiej dowody zaliczeniowe za Nr 5872, 2498, 2421, zagubione zostały, Zarząd Drogi Żelaznej Warszawa - Terespolskiej dowody posiadaczy w mowie będących dowodów zgłosili się do Zarządu i posiadanie tego czasu dowody uznane zostaną za nieważne, a należności z nich przypadające pp. Wróblewskiemu i S. K. wypłacone będą.

n-19687-2-3

**Z dozwolenia Władzy wyższej**  
**przyjmuje****Uczniów na Stancje**

korepetycji i konwersacji niemieckiej. — Hoża Nr 6, mieszkania 8. n-19775-1-3

**Pomieszczenie**

Dla dwóch Paniątek uczęszczających na Pen- sje lub do Gimnazjum, u osoby pojedynczej, macierzyńskiej, zapewnia się porządek, dozór i wszelkie wygody. — Ulica Żółtawska Nr 10, mieszkanie 8, wprost Kościoła św. Aleksandra. n-19777-1-3

**Dla Studentów.**Materiały Pismienne i Rysunkowe, Tornister, Kijeta, Reizbreta, Rejsajgi i t. p., w wielkim wyborze przysposobiono w Składzie Papieru **Juljana Müllera.** — Ulica Senatorska Nr 18, wprost Kościoła św. Antoniego. n-19762-1-6

Skład najpraktyczniejszych Maszyn do Pończoch i Trykotaczy. Wyroby z tych jedynie maszyn i na obecnej Wystawie w Muzeum odznaczone zostały Medalem Królewskim 23, 1-e piętro. Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka i gwarancja. — 16641-11-0

**KSIEGARNIA**  
**I SKŁAD PAPIERU****J. Błaszowskiego**otrzymała na skład główny broszury **Florjana Krassowskiego**, p. t. „Istota choroby azjatyckiej” i pospolite jej leczenie.

Cena kop 25.

Nabyć takową można we wszystkich Księgarniach. n-19336-3-3

**Książki Szkolne**do nabycia w Księgarniach i Składach Nut **Mauzycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika, oraz w Filji, przy ul. Senatorskiej Nr 22. n-19515-6**OSOBA**

posiadająca patent, życzy udzielać lekcje muzyki, oraz przyspasabia do Inst. Muzycz. Wiadomość: ulica Ordynacka Nr 8, w oficynie, mieszkanie 17, od godz. 9 do 11. n-19734-1-3

Potrzebny jest

**Francuzka,**

któraby mogła udzielać lekcje, pomiędzy godziną 12 a 2. — Krucza 13B, mieszkanie 5. n-19792-1-1

**Nauczycielka**

z wyższym patentem, poszukuje lekcji, lub korepetycji. — Wiadomość w sklepie „Nelly”. Szpitalna Nr 1, między godz. 10—12. n-19771-1-2

**Nauczycielka**posiadająca języki, muzykę i nauki klasyczne, poszukuje lekcji. — Tamże **Pomieszczenie** dla Paniątek, z nauką i fortepianem. Wspólna Nr 26, lokalu 17. n-19739-1-3**Młody Człowiek**

z prowincji, dobrej kondyty, chce przyjąć miejsce w Sklepie Galanteryjnym, jako uczeń. Wiadomość: Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkanie 9, drugie piętro, od godz. 1 do 3 po południu. n-19755-1-3

**UCZEŃ!**

dobrej kondyty, porzeczny jest do jublera J. Betchera. — Piwna Nr 11 nowy. n-19790-1-3

Potrzebny jest

**UCZEŃ**

do Handlu Win, dobrego prowadzenia się, pierwszeństwo mają z prowincji. — Wiadomość w Handlu Win, róg Marszałkowskiej i Siennej. n-19818-1-1

Do Składu Materiałów pismennych potrzebny jest

**Subjekt**

fachowy. Oferty proszę składać w Warsz. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. M. M. n-19828-1-3

**Studen Uniwersytetu**życzy udzielać korepetycji. Adresować proszę do Kiosku przy Wiedeńskim Dworcu Kolej., pod lit. **F. B.**, lub do mieszkania: — Noworodzą Nr 23, trzecie piętro. n-19826-1-3

Potrzebny jest

**CHŁOPIEC**do nauki profesji szewskiej, przyzwolite utrzymanie zapewnia się. — Ulica Królewska Nr 23. — **T. Marcinkiewicz.** n-19769-1-3**Rs. 1500**jest do ulokowania, na pierwszy numer hipoteki, oraz **Pułki Sklepowe** olejno malowane, są do sprzedania. — Wiadomość: Szereki Dunaj Nr 4, u Właściciela domu. n-19753-1-1**MAMKA**

z obfitym pokarmem jest u Akuszerki. — Nowolipie Nr 40, mieszkania 16, stróż wskaże. n-1-2-19748-

**U Akuszerki A. J.**

Osoby spodziewające się słabości, lub przyjeżdżające na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w osobnym lub wspólnym Pokoju. — Nowy-Swiat Nr 36. n1-6-19799-

**MAMKA**

ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki. — Nowy-Swiat Nr 52. n1-3-19804-

**MAMKA**

bruneta, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki A. W., ulica Hoża Nr 3. n1-1-19793-

**MAMKA**

wiejska, z młodym pokarmem, jest u Akuszerki przy ulicy Szpitalnej pod Nr 2, mieszkania Nr 14. n1-1-19823-

**Cement**

wolno-tężący, beczka wagi 12 pudów

Rs. 5 kop. 50

oraz inne cementy, poczynając od rs. 5 k. 80 za beczkę. — **M. W. Willmann i S-ka,** Twarda Nr 13. n1-6-19806-

Jest do sprzedania

**PIANINO**

zagraniczne, za rs. 300. — Ulica Szeroka-Freta Nr 2, na 2-m piętrze. n3-3-19532-

Bardzo tanio jest do sprzedania

**Szeslong, Kozeta**  
i **SOFA.** — Ulica Chłodna Nr 23, mieszkanie 19. n1-3-19778-**MAGAZYN**  
**MEBLI**

przy ulicy Bielańskiej Nr 8, zaopatrzony w znaczny dobór Mebli krajowych i zagranicznych i sprzedaje po cenach niskich.

**A. Mursztyn.**

n1-6-19811-

**Meble.**

Garnitury używane i nowe. Sofy, Szeslongi, Szafy i inne rozmaite Meble po cenach niskich

**Ulica Bielańska Nr 4.**

n1-6-19812-

**Pralnia Wenecka**

przy ulicy Zgoda Nr 1a, naprzeciw ulicy Przeskok, przyjmuje obśladunki na pranie bielizny sklepowej i domowej, po cenach umiarkowanych. — Tamże jest do sprzedania Kontuar i 2 Szafy sklepowe nieduże, oraz Dubeltówka myśliwska dawnego systemu, z fabryki Bekiera. n1-1-19790

Jest do sprzedania

**FORTEPIAN.**

czarny o 7 oktavach, zupełnie nowy, z całym metalowym blatem, 5 szperekami, remonowanej fabryki, z silnym i pięknym tonem, za rs. 440; Toaleta mato-orzechowa, ozdobna, zupełnie nowa, za rs. 50, oraz Lampa salonowa i Kinkiety. — Dzielnia Nr 9a, w oficynie lewej, w 2-jej sieni na 3 piętrze, Nr 18 mieszkania. n1-3-19745

**Do sprzedania:**

Zegar antique, z czasów Ludwika XIV, Zegar brązowy starożytny, Zegar wiedeński. Cztery Kandelabry brązowe, Dwa Patery marmurowe, Dywan, Koronki czarnej lók. 40 szerok. lók. 3/4, Serwis do kawy na 6 osób. Stół inkrustowany. — Marszałkowska Nr 23, na dole, mieszkania Nr 2. n1-3-19758-

**Do sprzedania:****Fortepian** Hoffera, orzechowy, mało używany, z 4 szperekami i całym blatem. **Kozetka** utrechtem kryta, **Stolik** do kart, **Fotel** Parawan, **Wanna** cynkowa, **Stół** jadalny, **Umywalka**, **Szafka** do 10 k. — Marszałkowska Nr 38, na dole, mieszkanie Nr 2. n1-3-19757-

## PANNY

podręczne, zdadne i do maszyny, potrzebne są do krawieczyny i bielizny. — Marszałkowska Nr 57, mieszkania 18. d-19526-2-3

**OSOBA** jeszcze dosyć młoda, praktyczna w każdym domowym zajęciu, mogąca być zupełną opieką dla dzieci, znająca się na krawieczynie, poszukuje miejsca. — Wiadomość w Kiosku: róg Nowego Świata i Alei Jerozolimskiej. d-19606-2-2

## Młoda Rodowita Niemka,

poszukuje jeszcze lekcji i konwersacji na godziny. — Wiadomość w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. M. M. 3. d-19548-2-3

## Wspólnik

z kapitałem, rs. 1,000 do 2,000, poszukiwany jest do interesu przemysłowego, nieryzykownego a korzystnego. Imienne oferty składać można w Warsz. Agencję Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod lit. D 84. d-19610-2-3

## Uczeń do Apteki

w mieście powiatowym, jest potrzebny. — Blizsza wiadomość: Nowy Świat Nr 4 nowy, w oficynie na 2-m piętrze, mieszk. 11, od godziny 12 do 3 po południu. d-19598-2-2

**Mężczyzna, lub Kobieta,** zdolna do handlu, z kancją rs. 300, potrzebna jest od 1 Września. Pierwszeństwo mają znający język niemiecki. Oferty składać w Warsz. Agencję Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod S. 125. d-19611-2-2

## Chłopcy lub Dziewczęta

potrzebni są, do lepszych robót. Zgłaszać się na Grzybowską ulicę, pod Nr 8, mieszk. 2, rano o godz. 7. — Tamże potrzebny jest trzeźwy i pewny **Człowiek**, do cięższych posług. d-19609-2-2

## Uczeń

moralnie i umysłowo dobrze usposobiony, znajdzie miejsce w księgarni **Maurycy Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. d-2-3-19516-

Potrzebna jest

## Kucharka i Pracznia

na wieś. Zgłosić się proszę na ulicę Solną Nr 820/16, do Właściciela domu. d-1-1-19565-

Poszukuje się

## Wspólnika,

z kapitałem od rs. 2000 do 2500. — Do interesu handlowego przynoszącego zysku 35%. Wymagalna jest czynność osobista. Adres proszę zostawić w Redakcji pod lit. K. A. Z. d-2-2-19580-

Potrzebna jest

## NIEMKA,

przychodząca na godziny dla dawania lekcji robót. Wiadomość przy Placu Wareckim, Nr 14, mieszkania 7. d-2-2-19581-

## STOLARZ

zajmujący się jedynie reperacją i odpolitowaniem mebli, i także szpanowaniem posadzki i reperacją domową, ulica Leszno Nr 12. **M. Klimowicz.** d-2-3-19518-

## GINNAZISTKA

życzy udzielać korepetycje paniom uczącym do Zakładów naukowych, oraz oddzielnych przedmiotów. — Tamże jest stancja dla Pani. — Ulica Złota Nr 2, róg Zgody, mieszkania Nr 10. d-2-3-19556-

## Człowiek Młody,

z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca za woznego, szwajcara, lub jakiegobądź zajęcia; mówi polskim i niemieckim językiem i pisze takowymi. Łaskawe oferty prosi składać w Kur. Warsz., pod lit. N. F. 25. d-19447-2-2

## Zakład Naukowy

### VI-klasowy

## Anny Jasińskiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w pałacu hr. St. Potockiego Nr 415, zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis pensjonatek i uczenie przychodzących na rok szkolny 1880/1, rozpocznie się d. 20 Sierpnia. Egzamina wstępne odbywać się będą w dniach: 1, 2 i 3 Września. Kurs nauk zaczyna się 4 Września. d-18387-7-9

## Lekcje Buchhalterji

udziela na godziny, z zastosowaniem do fachu, za cenę bardzo umiarkowaną. — Mieszkam przy ulicy Złotej Nr 39, w prawej oficynie na dole. — **A. Szumlański**, Autor i Nauczyciel Buchalterji. d-18219-3-3

## OSOBA

w średnim wieku, niegdyś córka obywateli ziemskich, znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim, oraz szyjącą bieliznę doskonale swoją maszyną, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na prowincji, do wdowca, lub opiekowania się wiekową osobą, gdyż właśnie takie pełniła obowiązki. — Wiadomość Chłodna Nr 20, mieszk. 2. d-19316-2-2

## Osoba

uzdolniona do szyćcia bielizny męskiej, i mogąca zająć się posługą do wszystkiego, a głównym warunkiem moralnego prowadzenia i bez nałogów; żądana jest od kwartału na stałe. — Pensja i stół kwartalnie rubli trzydziści. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście domu Nr 59, mieszkanie na drugim piętrze, od frontu Nr 4, drzwi środkowe. — **Radca Dworu Antoni Höuwallt.** d-19289-2-6

— Były Nauczyciel Szkół Rządowych i Urzędnik władzy edukacyjnej, posiadający pozwolenie uczenia, **poszukuje miejsca**

## Nauczyciela Prywatnego,

do drobnych dzieł. Interesowani raczą nadsyłać swoje adresy na ulicę Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw, św. Krzyża pod Nrem 6, do p. Sosnowskich, mieszkania 16. d-19013-3-3

## Pomieszczenie

dla jednej Pani, uczęszczającej do któregoś z zakładów naukowych, lub rekolekcyjnych, albo chcącej wykonać edukację w domu. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 17E, mieszk. 5, od godz. 9 do 12 rano i od 4 do 6 po południu, codziennie prócz Świąt. d-18926-3-3

## Poszukuje miejsca

Mężczyzna, w średnim wieku, Magazyniera, Pisarza przy budowie, lub też do Składu Nasion i Narzędzi rolniczych, na co posiada chlubne świadectwa, gdzie pracował przez lat 8, jako Magazynier, może być nawet na prowincję, lub też w Cesarstwo. — Wiadomość w Kiosku, wprost Szpitala św. Ducha. d-19235-3-3

## Dla PP. Studentów

wygodne **mieszkanie** z meblami lub bez, z samowarem i usługą. — Wiadomość: ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 1. d-2-3-19574-

Z upoważnienia Władzy edukacyjnej

## Stancja dla Uczniów

Szkół Publicznych i prywatnych, pomoc naukowa na żądanie. — Wiadomość: ulica Piekarska Nr 9, mieszk. 16. — Tamże jest Pokój dla Studenta. d-19470-3-3

Przy porządnej rodzinie dla towarzysza z uczniem klasy 4-tej realnej znaleźć może

## Pomieszczenie,

wszelkie wygody i rodzicielską Opiekę uczeń klasy 3-ciej, lub 4-tej, za cenę umiarkowaną. Wiadomość: ulica Hoża Nr 16, pierwsze piętro, mieszk. Nr 3. d-19457-3-3

## Pomocnik Aptekarski

potrzebny jest na prowincję, zaraz. — Wiadomość w aptece p. Kucharskiego u p. Milczarskiego. d-3-3-19558-

Potrzebny **Pomocnik**

## Malarski lub Lakierniczy

do fabryki łóżek żelaznych, Okopowa 20, między Grzybowską i Łucką. d-3-3-19546-

## Dla Amatorów

Szczeniaki wyżyły z rasy Neuflandzkiej, po rs. 5 i taniej do sprzedania. — Ulica Bednarska Nr 20, w prawej oficynie na dole, dwa ostatnie okna. d-19522-3-3

## Stancja dla Uczniów,

konwersacja w języku niemieckim i korepetycja. Warunki przystępne. Zórawia Nr 24, gdzie Szkoła. d-19607-3-3

## Młody Człowiek

z wychowaniem i praktycznym, mający kaucję, życzy mieć miejsce w Handlu, w Sklepie, lub Dozorcy przy budowniczych składach. Osoby pożądanego mych usług raczą adresować do Kantoru Kurjera. — F. R. d-19681-2-3

W Szkole Żeńskiej **Zofji Skorotkiewicz**, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 37,

## Zapis Uczennic

odbywa się codziennie, oraz przyjmują się Panienki do przygotowania do gimnazjum. d-19506-2-3

Utrzymując

## ZAKŁAD FELCZERSKI

od lat 6-ciu, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 1310 (60 nowym), zaszczytany względami Szanownej Publiczności i PP. Doktorów, uważam za obowiązek uwiadomić, że Zakład mój przeniesiony został na tę samą ulicę, po tej samej stronie, pod Nr 1295 (30 nowy), dom p. Mejeja (dawniej Bogatko), naprzeciw ulicy Chmielnej.

Z uszanowaniem **Karol Bukowski**, d-19216-3-3 Starszy Felczer.

**Do Zakładu Tapicerskiego**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 nowy, dom p. Hordliczki potrzebni są

## Czeladzie.

Tamże potrzebny jest Uczeń, w wieku lat 16. d-19665-2-3

Potrzebna jest

## PANNA,

podręczna i Uczennice do Krawieczyny. — Zgoda Nr 1. d-19637-2-2

Potrzebna jest do pięcioletniej dziewczynki, mówiącej po francuzku,

## BONA

Francuzka, lub Szwajcarka, z dobrym akcentem francuzkim. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 26, mieszkania Nr 7, od godziny 8 do 10 i od 2 do 4 po południu. d-19659-2-2

## OSOBA

w średnim wieku, uzdolniona w szyćciu bielizny, oraz znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim, poszukuje miejsca od 1-go Września. — Wiadomość przy ulicy Nowomiejskiej domu Nr 4, mieszk. 6. d-19656-2-3

## Student Uniwersytetu

życzy udzielać lekcje i korepetycje. — Wiadomość w Reakcji Kur. Warsz. pod lit. L. M. N., lub też w mieszk. Nr 5, przy ulicy Mokotowskiej, domu Nr 6. d-19638-2-3

## Stancja

dla jednego Ucznia, moralnie wychowanego. Warunki przystępne. Opieka i dozór macierzyński raczą za postęp w naukach. — Złota Nr 10, Mieszkania 18. — Tamże mundurek jeszcze dobry i czapka nowa, dla 1-szo lub 2-go klasisty filologa. d-19543-2-3

## Pomieszczenie

przy rodzinie, dla Chłopczyka uczęszczającego do Gimnazjum, lub innego Zakładu naukowego, w bliskości Szkoły Realnej sześcioklasowej. — Ulica Chmielna 62a, na parterze u Doktora. d-19584-2-3

## Bona Francuzka,

wychowana w Paryżu, poszukuje miejsca do dzieci. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania Nr 28, na dole. d-2-3-19571-

Dla szukającego godziwej pracy człowieka, samotnego i mającego kapitału

## od 1000 do 2000 rs.,

z okazji nieprzewidzianej, jest sposobność zawarcia korzystnej współpracy w której sam będzie kasjerem. Gwarancja jego prowadzenia się jest wymagana. Wiadomość w Kiosku obok Ratusza. d-2-2-19618-

## KRAWATY

męskie i damskie,

## Szaliki, Chusteczki i Pulary

w wielkim wyborze, po cenach umiarkowanych poleca Skład

## A. Rozmanitha,

Niecała Nr 1,

dom hr. Krasieńskiego. d-2-3-19578-

## Sklep Wiktualów

do odstąpienia każdego czasu z powodu nieprzewidzianego wyjazdu, za przystępną cenę. Ulica Furmańska Nr 5. d-2-3-19495-

## U Akuszerki K. M.

Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu, są pokoje z osobnymi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą, dobrą opieką i wszelkimi wygodami, za przystępną cenę. d-2-6-19513-

## Wyższego Zakładu z Petersburga

### AKUSZERKA

przyjmuje do siebie Panie spodziewające się słabości. — Krakowskie-Przedmieście Nr 21, obok starej Poczty, 2-gie piętro od frontu. d-19597-2-3

RS. 1,000

do ulokowania na hipotekę, pierwszeństwo ma 1-szy numer lub zaraz po Towarzystwie. Wiadomość u Adama Śpiwaka, adwokata, pod Nr 10, przy ulicy Świętojerskiej. d-2-3-19377-

Do sprzedania

## APTEKA

z Domem lub bez tegoż, w gubernji lubelskiej, w osadzie Bełżyce. — Blizsza wiadomość w aptecce p. Ziemińskiego. d-5-6-18233-

## FUTRA.

Skórka bobrowa na kołnier, garnitur damski: sobolowy, tumakowy, z białych ranków, tania do sprzedania. — Wspólna Nr 13a, mieszkania 9. d-19173-3-3

## Pompki Antalkowe.

(Piwo-tłoczące pompki), oraz różne przyrządy do gospodarstwa wiejskiego poleca **Biurowo techniczne Karola Poszepnego**, Zielna Nr 5, róg Złotej w Warszawie. d-5-6-18852-

## Majątek Ziemiński

do sprzedania, bez żadnych służebności i od włości w jednym dziale oseserowany, wólk 25, w tym gruntu oseserowany, wólk 460, 140, go, przeważnie żytyni, morgów 460, 140, dwukośnych morgów 30, reszta pod lasem i obsianiem zagonikami. Budynki kompletne, stochowy, w bardzo dobrym stanie, gospodarstwo płodozmienne. Majątek leży w paśmie granicznym i w odległości 5 wiorst od Cegocin, żądani długami nieobciążony, część szacunku pozostawi się na gruncie, kupna potrzeba gotowizny rs. 25,000. Blizszą wiadomość, bez pośrednictwa osób trzecich, zasięgnąć można przy ulicy Ciepłej pod Nrem 6, u właściciela domu, od godziny 11 do 6 wieczór. d-18927-2-3



## POWOZIK

parokonnny, kryty, który może być użyty na dorożkę, jest do sprzedania. Obejrzeć go można przy ulicy Dobrej Nr 13, stróż wskaze. d-3-3-18848-



## Fortepian

mahoniowy, Zdrodowski, w dobrym stanie za Rs. 80. — Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów. Tamże przyjmują się strojenia i reperacje. d-2-2-19446-

## KARETA

cztero-osobowa, w dobrym stanie, zdadna na omnibus hotelowy. Jest do sprzedania. — Praga, alica Namieśnikowska Nr 380. d-2-3-19680-

## 2 Wierzchowce:

Kary wałach 3 1/2 wershów, gniady ogiot 0 w., są do sprzedania w obozie na Paryżu. Weterynarz 4 baterji 18 brzdędy, Kalajda, wskaze. d-2-3-19668-

Dla emeryta z familją

## FOLWARK,

gdzie jest obszerny dom umeblowany, zabudowania gospodarskie, ogród 5-morgowy i łąka dobra 6 mórg. Niedaleko Brześcia Litewskiego, od kolei 16 wiorst i 3 wiorst od powiatowego miasta. Wynajmuje się bardzo tanio. Wiadomość: Nowy-Świat Nr 67, w Fabryce Kwiatów. d-2-6-19547-



## Tord-Boyaux

Niezawodny środek wyplatania Szczurów, Myszy i t. p. Nagroda na Wystawie 1873 roku. **GUERARD & Co** 17 Passage de l'Esplanade des Beaux-Arts w Paryżu. w Warszawie, u Pp. M. F. Galle, Ludw. Spiess i Syn drogistów, i Ziemińskiego aptekarska. — 17937-4-0-

**20 lat wieku nadaje**  
**„Fleur de Cygne à la Glycerine!”**  
**Kwiat Łabędzi glicerynowy,**  
 najcięższy i najłżejszy  
 ze wszystkich pudrów.  
 Przyspaja najlepiej do skóry przez  
 zastosowanie gliceryny, niewidzialny  
 sprawia efekt cudowny—bo w jednej  
 chwili nadaje skórze pożądaną świe-  
 żość, młodość i piękność. Czynniki zbytecz-  
 nem wszelkie blansze metaliczne, od  
 których skóra tylko twardnieje i schnie.  
 Damsy które dotąd używały rozma-  
 itych innych pudrów, raczą przekonać  
 się przez użycie Kwiatu Łabędzi,  
 o wyższości jego nad wszystkimi in-  
 nymi pudrami.  
**Gena za pudełko rs. 1 kop. 50.**  
**z puszką „1” 65.**  
 Skład wyłączny tego pudru w Perfumerji  
**Aleksandra Kocha,**  
 Nowo-Senatorska Nr 4.  
 d-7715-34-0

**Najlepiej i najtaniej reperuje**  
**MASZYNY do SZYCIA**  
**W. J. Olszewski,**  
 wszystkich systemów i do robienia pończoch  
 z możliwym pośpiechem, oraz pośredniczy  
 w kupnie i sprzedaży. — Ulica Senatorska  
 Nr 20, wprost kościoła, w drugim dziedzińcu,  
 na lewo szły; tamże potrzebny zdolny Cze-  
 ładnik ślusarski. d-11-12-17597-

**Dereń**  
 na Konfitury,  
 poleca Handel  
**Braci Wróbel,**  
 obok kościoła Ś-go Krzyża,  
 d-19321-3-3

**Sklep stałej Wyprzedaży**  
**E. Korpaczewskiego Trębecka Nr 4**  
 Kupuje, zamienia,  
**Wyprzedaże**  
 1) Ubrania męskie, damskie, mało uży-  
 wane, we wszystkich składowych częściach  
 na każdą porę.  
 2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów,  
 narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, nu-  
 mizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony,  
 serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instru-  
 menty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki dro-  
 bnotki.**  
 Do zwiedzania Zakładu uprasza się  
 wszystkich. d-2935-73-0

**Do Sklepów Stowarzyszenia**  
**„Merkury“**  
 nadszedł tegoroczny  
**MIÓD LIPIEC,**  
 z pasieki Puławskiej  
 i sprzedaje się po kop. 30 za jeden kg.  
 d-5-0-18846-

**Zakład Obuwia Męskiego**  
**Józefa Backiel.**  
 Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych  
 Kundmanów, iż Zakład mój egzystujący przy  
 ulicy Leszno Nr 36, przeniesiony został dnia  
 8 Lipca r. b., na tę samą ulicę pod Nr 4,  
 wprost Rymarskiej, gdzie w obszernym Lo-  
 kalu przygotowałem znaczny zapas gotowej  
 roboty i sprzedaje takową po cenach przy-  
 stępnych. — Z czem się polecam Szanownym  
 Kundmanom i Publiczności.  
**Józef Backiel.**  
 d-19383-3-3

**Kareta potrójna,**  
 w dobrym stanie. — Wiadomość u Rządy,  
 ulica Wielka Nr 13 nowy. d-19600-2-3

**Kupuje Meble**  
 używane, dobrego wyrobu, wraz z całym urzą-  
 dzeniem domowym. — Marcin Mebli, Mar-  
 szalkowska Nr 63, Niecał 4, miesz. 8.  
**Załęski & Comp.**  
 d-1517-78-0

**Oddział Pogrzebowy,**  
 przy Zakładzie **E. Korpaczewskiego,**  
**Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, me-  
 talowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od  
 rs. 4, exhumacje, przewożenie zwłok, swia-  
 tło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt**  
**całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**  
 d-4015-73-0

**Ogrodnik - Dzierżawca,**  
 Chcący wziąć w dzierżawę Ogród owocowo-  
 warzywny na Czystem, żechce się zgłosić po  
 bliższą wiadomość do Kiosku, rog Leszna i  
 Rymarskiej. d-19603-2-3

**Suknia jedwabna,**  
 strojna, koloru lilja, raz tylko używana. Wie-  
 za, jest do sprzedania za znacznie niższą ce-  
 nę kosztu, w Magazynie firmy Antoinette,  
 przy Nowym-Swiece Nr 19, miesz. Nr 15.  
 d-2-3-19523-

**Rs. 500.**  
 Poszukuje zajęcia przy zakładach fabrycz-  
 nych, przemysłowych, lub przedsiębiorczych;  
 mogący służyć zaraz tytułem pożyczki lub  
 kaucji, powyższą sumę. — Wiadomość: Leszno  
 Nr 29, mieszkania 9. d-2-3-19568-

**Do sprzedania tanio**  
 z powodu wyjazdu **Garnitur Mebli,** masiv  
 mahoniowych, adamaszkim welnianym kry-  
 tych; 2 Szafy mahoniowe i różne sprzęty go-  
 spodarskie. — Twarda Nr 8, w oficynie pra-  
 wej na dole, Nr mieszkania 22.  
 d-2-3-19542-

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania  
**Garnitur Mebli**  
 Ulica Solna Nr 6, wiadomość u Rządy domu.  
 d-2-3-19551-

**Skład Węgla i Drzewa**  
 do odstąpienia przy ulicy Mostowej Nr 3.  
 Wiadomość tamże. d-2-3-19567-

**MAGLE.**  
 Z powodu zmiany interesu, są do odstąpienia  
 dwa Magle, w zupełnie dobrym stanie. —  
 Wiadomość: ulica Nowowiejska Nr 9, w Maglu.  
 d-19608-2-2

**Meble!**  
 Za przystępną cenę, do sprzedania Garnitur  
 czarny, i 12 Krzesel dębowych, rzeźbionych.  
 Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 24, w Zakładzie  
 stolarskim. d-19592-2-3

**PSZCZOŁY,**  
 są do sprzedania, bardzo silne, w ulach ra-  
 mowych, systemu Dzierżona, oraz i **próżne**  
 ule; wiadomość na Pradze w sklepie pana  
 Gajewskiego pod Nr 150. d-2-3-19509-

**35 Warsztatów**  
**tkackich**  
 16 do 30 wrzecion, w dobrym stanie i jeszcze  
 w ruchu będących, sprzedają się w całości,  
 lub też oddzielnie. Łaskawe oferty pod lit.  
 S. 81, przyjmuje biuro Anonów Hugo Lan-  
 gewitz w Rydze. d-19615-2-3

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę  
 **Meble!!!**  
 orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur**  
 brokatowy kryty, 2 Szafy rozbierane, **Szaf-  
 ka** do bielizny, **Garnitur** francuski, para  
**Łóżek**, Szeslong skóra kryty, **Biuro** o 5  
 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro**, **Kre-  
 dens** orzechowy, szabowany i **Tualeta**  
 damska. — Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom  
 od Sosnowej, w drugiej bramie, w oficynie  
 na prawo, Nr 7 mieszkania. d-2-3-19589-

Jest do odstąpienia w każdym czasie  
**DZIERŻAWA**  
 z młynem, z 9-cio letnim kontraktem, z in-  
 wentarzem i kresteną w bliskości Często-  
 chowy, może być zamieniony na dom, za do-  
 płatą. Wiadomość Nowowiejska Nr 12 nowy, u  
 Intrologatora. d-2-3-19508-

W dniu 26, 27 i 28 b. m. i r.,  
**W MAGAZYNIE BŁAWATNYM**  
**Edm. Makowskiego**  
 przy placu Teatralnym,  
**WYPRZEDAWANE BĘDĄ**  
**RESZTKI MATERJAŁÓW WELNIANYCH**  
 (przeszło 8,000 łokci),  
 w kuponach od 1 do 25 łokci,  
 niżej ceny kosztu.  
 d-19563-3-3

(Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolona na ogólnych zasadach handlu).

**ZŁOTA WODA**  
 (HAIR GOLDENE WASH),  
 za zwilżeniem włosów kilkakrotnie za pomocą szczoteczki, włosy nie tylko siwe, lecz ciemno-  
 szatyn, a nawet i czarne, w ciągu dwóch dni, przybierają najewentualniej najświeższy  
 kolor **jasnoblond**. Złotej wody używają znakomite artystki europejskich scen, a nawet  
 najpiękniejsze kobiety modnego świata, zachwycając oczy uroczą pięknością **swoich**  
**jasno-blond włosów**. Woda ta sprowadzona pierwszy raz do Warszawy. — Cena rubli 5.  
**Perfumerja Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. d-17674-5-12

**TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN**  
 tegoroczny,  
 żółty, naturalny i biały parowy,  
 otrzymał i ma zaszczyt polecić  
**Skład Materjałów Aptecznych**  
**A. F. GALLE,**  
 ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.  
 49-0 — 21143 -

**P L A C**  
 40cei kwadr. 5100 z budynkiem i planem do  
 budowy domu drewnianego, jest do sprze-  
 dania bardzo tanio. Wiadomość na miejscu,  
 ulica Miła Nr 5070, (nowy 36).  
 d-2-3-19591-

**Wspólna Nr 20,**  
**w Mleczarni**  
 przeniesionej z Brackiej na ulicę Wspólną  
 pod Nr 20, w dziedzińcu na lewo dostać mo-  
 żna w każdej porze mleka świeżego, śmie-  
 tanki i mleka zsiadłego, mleko świeże pro-  
 sto od krowy o 6-tej rano, o 12-ej i o 7-ej  
 wieczór. Tamże Pokój wygodny do najejcia.  
 d-2-3-19521-

Do sprzedania każdego czasu  
**Garnitur Mebli,**  
 złożony z jednej kanapy, 2-ch foteli, 6-ciu  
 krzesel i jednego stołu orzechowego szabo-  
 wanego, nadto 2 konsole mahoniowe antique,  
 2 łóżka jesionowe z materacami na spręży-  
 nach, 1 duża szafa jesionowa, 1 sofa orze-  
 chowa, 1 kanapka mahoniowa, 2 fotele antike,  
 1 Szeslong, 2 portiere rypsowe, 4 lambreki-  
 ny wraz z gzymsami, 1 piecyk żelazny do  
 pokoju i 1 komoda jesionowa. — Wiadomość:  
 ulica Marszałkowska Nr 47, stróż wskaże.  
 d-3-6-19304-

**Dwa Stoły obiadowe**  
 rozsuwane, z blatami, w dobrym stanie, są  
 do sprzedania. — Aleja Jerozolimska Nr 28,  
 stróż wskaże. d-3-3-19259-28,

## Z powodu wyjazdu są do sprzedania:

Szafa jesionowa, używana do sukien, Komoda i Krzeselko wysokie dziecięce, Materace na jedno łóżko, Szubka na popielacze z muską, kryta aksamitem. — Ulica Zielna Nr 34, mieszkania Nr 9.  
d1-3-19692-

## Bardzo tanio!

Biórko Antyk mahoniowe, z rozmaitemi skrytkami i szufladami, rozmaite meble: Szafy, Komody, Obrazy starej szkoły i Szkła stołowe szlifowane starodawne, oraz Wyroby Fryzjerskie, a mianowicie: Warkoczy, Koków, Loków, Niobków i t. d. przytem wielki zapas Wody do czarnienia włosów i takiegoż Proszku, który działa bardzo szybko i trwało. Z powodu zupełnego zwinienia interesu, do sprzedania. — Nowy-Swiat Nr 43, u Fryzjera Krawieckiego.  
d1-3-19732-

## LECZARNIE

Ktoby miał do zbycia lub inny interes. — Kaczy złożyć oferty w magazynie p. Haffner, ulica Marszałkowska Nr 52.  
d1-2-19798-

## Płaszcz

podbity futrem niedźwiedziem, w dobrym stanie do sprzedania. — Leszno Nr 29, mieszk. 9.  
d1-2-19794-

## Obrazy Olejne,

Szkoło, Porcelana, Szlam mineralny, Solecki do zbycia. — Chmielna Nr 9, wejście na prawo, parter.  
d1-6-19788-

W Puławach (Nowej Aleksandrii) wprost hotelu Victoria, jest do sprzedania

## Willa

z zabudowaniami gospodarskimi, ładnie i wygodnie urządzona, dająca piękny dochód. — Wiadomość na miejscu.  
d1-6-19761-

Jest do sprzedania

## Krów sztuk 5,

po niedawnym ocieleniu, wszystkie są doje i młode; są także Blachy, czyli całe przyrządzenie. — Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 9 nowym.  
d1-1-19692-

## Maszyny do szycia

Whelera i Wilschona, pozostawiono do sprzedania po cenie dotąd niepraktykowanej taniej, gwarancja na 2 lata, u mechanika Olszewskiego. Tamże potrzebny zdolny Czładnik do reperacji maszyn. — Ulica Senatorska Nr 20, w drugim podwórzu, na lewo szyl.  
d1-12-19740-

## DO SPRZEDANIA:

Szafa jesionowa, Umywalka i Stolik.

Wiadomość: ulica Żorawia Nr 1, mieszk. 1, między godz. 3-cią a 5-tą, lub do 10 rano.  
d1-2-19744-

## Do sprzedania:

Szafa do sukien jesionowa, składana, prawie nowa; Maszyna do szycia nożna Singera; Zegar damski złoty i Garnitur z turkusikami. — Krakowskie-Przedmieście Nr 54 (róg Bednarskiej), mieszkania 4.  
d1-2-19754-

Jest do sprzedania

## MUNDUR

zupełnie nowy, dla ucznia wieku lat 14, z gimnazjum filologicznego. — Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 29, od godz. 2-5 po południu.  
d1-1-19760-

Dla prawdziwych amatorów i myśliwych

## Szczenięta (wyżyły),

oraz suka w trzecim polu, wszystkie najeżystrzej rasy cetry, są do sprzedania za nader niską cenę. — Maranowo Nr 6, stróż wskaże.  
d1-3-19787-

## Do sprzedania:

Zegar porcelanowy, z podstawą pod kloszem, bardzo piękny werk francuski, oraz na tydzień nakręca się, dobrze idący i szlafrok mekły, zupełnie nowy, oraz Garnitur ubrania, na średnią Osobę. — Wiadomość: Ulica Królewska Nr 23, w Magazynie Obuwia.  
d-19820-1-2

## Suknia ślubna

za Rs. 15, jest do sprzedania, kaszmirowa biała, koronkami ubierana, na osobę średniej tuszy. — Ulica Zakroczyńska Nr 5, drugie piętro.  
d1-2-19782-

## Magle angielskie

w dobrym stanie, egzystujące od lat kilkadziesiąt, do sprzedania. — Żabia Nr 5.  
d1-3-19688-

## 2 Magle Wiedeńskie

do sprzedania z powodu zmiany interesu. — Ulica Wileza Nr 16.  
d1-3-19764-

Z powodu zmiany interesu, są do sprzedania

## MAGLE

wiedeńskie, przy ulicy Wielkiej, róg Ślizkiej Nr 15.  
d1-3-19770-

Z powodu zmiany interesu, są do sprzedania od 1-go Października 1880 r.

## Magle Angielskie,

w bardzo dobrym punkcie. — Wiadomość na miejscu: ul. Jasna Nr 1 i Świętokrzyska Nr 26.  
d1-6-19663-

## Gazometr

używany, na 5 do 10 świateł, ktoby miał do sprzedania. — Ulica Włodzimierska Nr 12, szwajcar wskaże.  
d1-3-19805-

Jest do wydzierżawienia

## PIEKARNIA

ze wszystkimi potrzebnymi porządkami, z meblami do dwóch stancji, z kuchnią, z bardzo dobrą gospodą i pewnymi, zaraz do 1 Kwietnia 1881 r. Mający chęć objęcia może złożyć swój adres w Kancelarii Radceji Kurjera Warszawskiego. M. E. d1-1-19747-

Jest do odstąpienia

## Kawiarnia

Wiadomość na miejscu. — Ulica Świętokrzyska Nr 16.  
d1-3-19815-

## PLAC

obejmujący około 2,500 łokci kwadratowych, blisko kolei Wiedeńskiej, jest pod korzystnymi warunkami do sprzedania. — Wiadomość: ulica Zimna Nr 4, w fabryce cukierków.  
d1-3-19801-

## SALON

o 3-ach oknach i pokój sypialny kompletnie umeblowane, z przedpokojem wspólnym, do wynajęcia w każdym czasie, ulica Twarda Nr 6, pierwsze piętro od frontu. Bliższe szczegóły udzieli P. Szumlański w Biurze Towarz. Ubezpie. Jakor, ulica Żabia.  
d-18636-3-3

## Mieszkanie z Ogrodem

za Rs. 300 rocznie. Trzy Pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, weranda i ogród owocowy z altaną, do najęcia od św. Michała r. b. — Ulica Okopowa między Łucką i Grzybowską Nr 1038F/20.  
d2-3-19323-

## Dwa Pokoje

z przedpokojem, bardzo porządnie umeblowane, do wynajęcia zaraz, kwartalnie lub rocznie, za rs. 30 miesięcznie. — Widok Nr 19, mieszkania Nr 5.  
d1-6-19693-

## LOKALE

składające się z 2, 3 i 5 pokoi z wateklozetami i wszelkimi wygodami, zaraz lub od św. Michała do najęcia. — Ulica Wspólna Nr 12, niedaleko placu 3-ch krzyży.  
d1-6-19742-

Do najęcia od 1-go Października

## LOKAL

składający się z salonu, 3-ach pokoi, przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze od frontu, blisko Krakowskiego-Przedmieścia, obok szpitala Dziecińskiego, przy ulicy Aleksandrii Nr 21, wiadomość na miejscu, stróż wskaże.  
d1-3-19628-

Są do wynajęcia

## Dwa Pokoje

z przedpokojem, razem lub oddzielnie, z osobnymi wejściami, jak również wraz z meblami lub bez. — Wiadomość: ulica Szkolna Nr 6, mieszkania Nr 10.  
d1-3-19817-

Jest do wynajęcia

## jeden Pokój

z meblami, usługą i na żądanie ze stołem. — Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 12.  
d1-3-19825-

Do wynajęcia od kwartału

## LOKAL

frontowy, na 2-m piętrze, złożony z sześciu pokoi z balkonem, przedpokojem i kuchnią, za rs. 500 rocznie. — Ulica Świętokrzyska Nr 12 bez litery.  
d1-2-19746-

Przy ulicy Królewskiej Nr 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października r. b. w oficynie na 1-m piętrze

## LOKAL

składający się z 3-ach pokoi, przedpokojem, alkowy, kuchni, piwnicy i góry wspólnej. — Wiadomość na miejscu u stróża, lub w magazynie Starkmana na Krakowskim-Przedmieściu Nr 15/415.  
d1-3-19745-

Przy ulicy Hożej pod Nr 9, od strony Nowego-Swiatu, są do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października

## różne Lokale,

to jest: 6 Pokoi z przedpokojem, kuchnią, wygódka, garderoba i piwnica, na 1-m, 2-m, lub 3-m piętrze; 4 Pokoje z przedpokojem, kuchnią, wygódka, garderoba i piwnica, na 1-m i 3-m piętrze, ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami i z komfortem urządzone.  
d1-6-19797-

## POKÓJ

każdego czasu do wynajęcia, może być z meblami, samowarem i usługą. — Wiadomość: Zielna Nr 13, mieszk. 18, 2-gie piętro.  
d1-3-19785-

## Słońce z dwóch stron!

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia Mieszkanie, 7 Pokoi, przedpokój, kuchnia, dwie piwnice, oddzielna góra i ogród w podwórzu, za bardzo przystępną cenę. — Karmielicka Nr 10, mieszkania Nr 4.  
d-19759-1-6

## Jest do odstąpienia

Dom z Placem i Wiatrakami, lub bez, rozległości 45,000 łokci kwadr., położony za Rogatką Wolską, w Cyrkule 7-m, zdatnym na budowę Fabryki. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 2, naprzeciw Kopernika, od godziny 8 do 11 rano i od 1 do 3 po południu, stróż wskaże.  
d-19228-1-2

Za bardzo przystępną cenę do wynajęcia

## dwa Pokoje,

na jeden miesiąc. — Nowogrodzka Nr 18; tamże Wózek dziecienny do sprzedania, stróż wskaże.  
d2-2-19604-

Do wynajęcia od 1-go Października 1880 r.

## Trzy Pokoje

z kuchnią, na 1-m piętrze, za Rs. 55 kwartalnie, i taki sam rozkład na 2-m piętrze za sumę Rs. 53 kwartalnie. — Wiadomość przy ulicy Ogrodowej Nr 65.  
d2-3-19561-

## Lokal parterowy:

Salon, 5 pokoi, przedpokój, pasaż, kuchnia z pawlaczem etc., urządzone z całym komfortem, do odstąpienia z kontraktem dwuletnim. — Nowo-Zielna Nr 35, mieszkania Nr 1.  
d2-3-19602-

Zaraz, lub od 1 Września, są do odnawiania:

## DWA POKOJE

umeblowane z przedpokojem i z osobnym wejściem, na Krakow.-Przedm. Nr 7, (dom dawniej Grodzickiego), mieszk. 35. Bliższa wiadomość tamże, codziennie (prócz Świąt), od godz. 4 do 6 po południu.  
d-19517-2-3

## LOKAL

do najęcia od 8-go Michała do 8-go Jana, składający się z 4 pokoi z balkonem, przedpokojem, alkowy i wszelkimi wygodami, na 2-m piętrze od frontu, za rs. 337½. — Ulica Bednarska Nr 5. Stróż wskaże. Bliższa wiadomość w magazynie wyrobów jubilerskich J. Arszagi et Comp. przy ulicy Wierzbowej, dom hr. Krasieńskiego.  
d2-3-19535-

Przy rodzinie do wynajęcia zaraz

## DWA POKOJE

umeblowane, z usługą i samowarem, w razie potrzeby może być dodany i trzeci pokój, koniem, wszystkie od frontu, na 1-m piętrze, z osobnym wejściem, mogą być i pojedynczo, odnawiane dla kilku akademików, kawalerów, ze stołem. — Wiadomość: Wspólna Nr 15, 1-go piętro, mieszkania Nr 6, lub u stróża.  
16-0-18398-

## Sklep Korzenny

z całym urządzeniem do odstąpienia na dogodnych warunkach. — Wiadomość w tymże sklepie. — Ulica Długa Nr 9.  
d3-3-19920-

## Sklepik Wiktualów

do odstąpienia w każdym czasie na dogodnych warunkach. — Wiadomość w sklepie. — Tamka Nr 30.  
d1-3-19814-

Z powodu słabości jest do odstąpienia

## Sklep Wiktualów

z mieszkaniem, przy ulicy Brackiej Nr 11 nowy. Wiadomość na miejscu.  
d1-3-19772-

## Sklep Wiktualów

wraz z Dystrybucją i mieszkaniem jest do odstąpienia w każdym czasie. — Pańska Nr 5.  
d1-3-19795-

## SKLEP RZEŹNICKI

z powodu wyjazdu do odstąpienia w każdym czasie, za przystępną cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 60.  
d1-2-19802-

## Zaginęły dwie Metryki

ślubne, pod nazwiskiem Franciszka Raszewskiego i Marcejjanny Jurkowskiej, przytem kartka meldunkowa z temi nazwiskami. Znajdźcie racyz odnieść na ulicy Sołec, pod Nr 49, do Fabryki Tonicznej, za wynagrodzeniem.  
d-19824-1-1

Dnia 21 b. m., na przedstawieniu „Hugonotów” w krzesłach Teatru Letniego zostawiono

## Parasolkę czarną,

jedwabną. Znajdźcie racyz odnieść do właściciela domu Nr 1/1216B, przy ulicy Mariackiej, za nagrodą rs. jeden.  
d-19749-1-1

Dnia 22 Sierpnia w Niedzielę, w omniłose wychodzącym o godzinie 3 do Wierzbna, wysiadając w Mokotowie, zostawioną została

## Parasolka

jedwabna. — Uprasza się Osobę która ją podniosła, o zwrócenie onej Właścicielowi, na ulicy Hożej Nr 11, mieszk. 20, za nagrodą.  
d-19583-2-2

Dnia 24 Sierpnia rano, z mieszkania przy ulicy Dzikiej z pod Nru 15, wybiegł

## Piesek szary,

pineterek, ostrzyżony, biały pierś i biały łeb, wabi się Bussy. Ktoby o takowym znalazł i odprowadził go pod powyższy Numer otrzyma nagrodę, mieszkania Nr 35. — S. D.  
d-19694-2-2

## Nagrody rs. 10.

W Sobotę d. 9 (21) b. m. r., o godz. 4-tej po południu w przejeździe z Dworca Kolej Nadwiślańskiej do Hotelu Rymyńskiego, zabrano czy też w d.o. e zostawiono Zegar złoty, damski, kryty, nakręcany uszkami, z wrytymi literami na kopercie H. C., z ciemnym złotym łańcuszkiem. Łaskawy znalazca racyz odnieść na ulicy Świętokrzyskiej Nr 21, stróż wskaże, za powyższą nagrodą. — (H. C.)  
d-19560-2-3

## Nagrody rs. 10.

Dnia 25 b. m., zginął Wyżeł kasztanowaty, polskiej rasy. Kto go odprowadzi do Szwajcara Hotelu Polskiego, otrzyma powyższą nagrodę.  
d-19773-1-3

W dniu wczorajszym, t. j. 24 Sierpnia r. b., w południe

## Skradziono PSA

(pontra), tarantowatego, z czarnymi uszami w obroży i ze znacznikiem na kółku. Kto do o nim wiadomość, na ulicy Senatorskiej pod Nr 8, do Składu Wódek W. F. Jankowskiego, otrzyma nagrodę. Nieprawy przywłaszczyciel za przetrzymywanie psa, do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie.  
d-19779-1-3

**Miodowa 10. MASZYN DO POŃCZOCH uznane za najlepsze.** Skład Maszyn, Miodowa 10. — JULIAN BERG. — Wszyscy moi klienci na obecnej Wystawie w Muzeum za wyroby na maszynach z mego składu, zaszczytzeni zostali Medalem, Listami Pochwalnymi oraz zyskali największe uznanie. — 15459-9-0 —

WDrukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою